

Drodzy Czytelnicy, kolejny numer "NOWej" ukaże się w czwartek, 5 listopada

Korzeńsko. Wieś na styku Śląska i Wielkopolski

Małe miejscowości, wielka kultura.

Od historii do współczesności – życie wsi powiatu trzebnickiego



Nr 44 (1561) 29 X - 4 XI 2026 | Rok XXXIII | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN1234-4982

NOWa gazeta trzebnicka

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

lokalne jest fajne

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO



GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

Co? Gdzie? Kiedy?

Sprawdź na stronie 19

Tajemnice Dolnego Śląska na wyciągnięcie ręki. Joanna Lamparska w Zawoni

Pełny bus i problem z dojazdem do szkoły.

Przewoźnik odpowiada

Zgłaszał zagrożenie na S5. Chwilę później doszło do zderzenia

Handlowy boom

W Trzebnicy powstają dwie galerie handlowe, ale tylko jedną reklamuje gmina



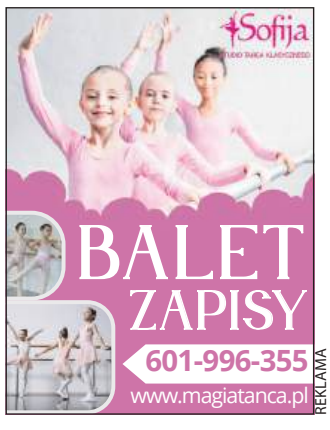

REKLAMA



REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW PĘGÓW:
- osobowe
- busy osobowe i dostawcze
- lawety

Tel. 600-56-20-36
REKLAMA

Skup Złomu Pęgów
NAJLEPSZE CENY
Polub nas Facebook SKUP ZŁOMU PĘGÓW
603 743 467
www.zlompegow.pl
REKLAMA

Bank Spółdzielczy w Trzebnicy
Oferujemy Państwu:
- Korzystne rachunki,
- Atrakcyjne kredyty,
- Bezpieczne lokaty,
- Solidne ubezpieczenia

Zapraszamy do Banku:
Trzebnica, ul. Prusicka 1
lub do kontaktu:
tel. 71 387-43-21
sekretariat@bstrzebnica.pl
www.bstrzebnica.pl
REKLAMA

44
9771234 498017

eprasa.pl 5ea88c5b20

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

CYTAT TYGODNIA

„ERGO nie może być przechowalnią dla "tłustych kotów"”

Czytaj na...

Stronie 8

LICZBA TYGODNIA

2 500 zł

- na tyle oszacowano wartość paliwa ukradzionego przez 25-latka

Czytaj na...

Stronie 4

Ceny paliw

28.10.2026 r.

STACJA PALIW	PB 95	PB 98	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	6.53	7.21	8.19	3.59
Matłok	6.55	7.24	8.25	3.87
Orlen Żmigród	6.55	6.90	8.25	3.79
Orlen Oborniki	6.55	7.24	8.25	3.79

Z ogniem walczyło 10 zastępów
Pożar domu w Pęgowie

Pożar wybuchł 27 października około godziny 15:30. Kiedy strażacy dotarli na miejsce, paliła się drewniana elewacja, konstrukcja dachu i poddasza oraz salon z aneksem kuchennym na parterze. Cały budynek był zadymiony. W domu przebywały dwie osoby. Obie samodzielnie opuściły budynek, zanim przyjechała straż, i na szczęście nie wymagały udzielenia pomocy medycznej.

Strażacy zaczęli od odłączenia zasilania, wyłączając zabezpieczenie w zewnętrznym złączu elektroenergetycznym. Do gaszenia podali prądy wody na palące się elementy domu, a dodatkowy wprowadzili do wnętrza. Gdy ogień został opanowany, otworzyli okna, żeby przewietrzyć pomieszczenia, i wynieśli na zewnątrz nadpalone przedmioty.

Konieczna była też częściowa rozbiórka dachu. Prace wykonano podręcznym sprzętem burzącym z kosza drabiny mechanicznej OSP Oborniki Śląskie. Na koniec dom sprawdzono kamerą termowizyjną, która nie wykazała ukrytych ognisk pożaru.



FOT. KP PSP TRZEBNICA

Stowarzyszenie Rozwoju Pęgowa uruchomiło zbiórkę na rzecz pogorzelców. W domu mieszkała rodzina z trójką dzieci, spłonęła większość ich dobytku.

Zbiórkę można wesprzeć wpłacając na konto: **93 9583 0009 0013 7940 2000 0020** z dopiskiem **„Pogorzelcy- Pęgow”.**

kd

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWą

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do wzięcia udziału w naszej zabawie „Tortusiowo z NOWą”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz krótko uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Zeskanowany kupon możesz również przesłać mailem: redakcja@nowagazeta.pl

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzemy jeden z najbardziej przekonywującym uzasadnieniem. Będzie pysznie.

***Regulamin konkursu w Redakcji**

KUPON KONKURSOWY

CUKIERNIA BEZA A.E. Kosowscy

TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać torta z „BEZY”!



IMIĘ: .....

NAZWISKO: .....

NR TELEFONU: .....

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”: .....

.....

.....

.....

.....

.....

☑ „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWa s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).

Z Gminy Zawonia...

Inwestycja zakończona

23 października odbył się odbiór inwestycji w Kałowicach. W ramach zadania przy świetlicy wiejskiej powstał zadaszony taras z płyt betonowych, nowa stolarka drzwiowa, oraz nowe przejście, któe w bezpośrednio połączyło wnętrze świetlicy z przestrzenią na zewnątrz. Całość uzupełniły prace wykończeniowe, elewacyjne i zagospodarowanie terenu. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 194 673,65 zł brutto, z czego 130 tys. zł to dofinansowaniu z budżetu Województwa Dolnośląskiego i Aglomeracji Wrocławskiej, a 12 993,60 zł zabezpieczono z funduszu sołeckiego.

Biblioteka zamknięta

W dniach 29-30 października Biblioteka w Zawoni będzie nieczynna.

kd

Opowieści, anegdoty i rozmowy o życiu

Za nami fantastyczne spotkanie z Tomaszem Raczkiem – niecodzienne, nadzwyczajne i pełne emocji. W piątkowy wieczór osobowość telewizyjna i internetowa przyciągnęła do Obornickiego Ośrodka Kultury nie tylko miłośników kina, filmu i dziennikarstwa, ale przede wszystkim osoby zainteresowane samym gościem. Wydarzenie odbyło się w ramach spotkań autorskich Dyskusyjnego Klubu Książki działającego w Bibliotece im. Jarosława Iwaszkiewicza.

Rozmowę prowadziła Beata Rosiak, pracownica biblioteki. Spotkanie przerodziło się w fascynującą, długą opowieść o życiu, młodości, marzeniach, pasji do telewizji i filmu oraz pracy dziennikarskiej, w tym publicystycznej i redaktorskiej. Tomasz Raczek to znawca filmu i krytyk filmowy, teatrolog, popularyzator kinoterapii, youtuber, publicysta oraz wydawca wielu książek, związany z Instytutem Wydawniczym Latarnik. Jest także zdobywcą Wiktora za publicystykę kulturalną. Starszym widzom znany jest jako współtwórca legendarnego programu Perły z lamusa, który przez kilkanaście lat prowadził ze swoim mentorem, znawcą filmu Zygmuntem Kałużyńskim.



FOT. T. RACZEK

Smaczną przystawką do dłuższej rozmowy była niespodzianka – krótki fragment wspomnianego, kultowego już programu. Wielkie brawa publiczności stanowiły piękne powitanie i zachętę do dalszego dialogu w miłej atmosferze, którą stworzyli gość i prowadząca. Nie zabrakło ciekawych opowieści, dowcipów i anegdot z życia, wywołujących radosne reakcje słuchaczy i spontaniczne salwy śmiechu. Prowadząca zakończyła tę zabawną, szczerą i niezwykle interesującą rozmowę pytaniami o wolność, szczęście oraz to, co daje radość i siłę w codziennym życiu. W odpowiedzi mocno wybrzmiała wolność, która warunkuje wszystko inne i pozwala być szczęśliwym.

Sympatyczna, pełna ciepła i zainteresowania drugim człowiekiem postawa Tomasza Raczka zachęciła publiczność do zadawania pytań o pracę, krytykę filmową i ekranizacje. Perełką na torcie były książki autora, w tym edycje kolekcjonerskie, które rozeszły się w błyskawicznym tempie. Każdy chętny mógł otrzymać autograf, zamienić z gościem kilka słów i zrobić pamiątkowe zdjęcie.

Dziękujemy, Panie Tomaszu, za wspaniale spędzony czas i interesujące opowieści. Z nadzieją na kolejne spotkania dziękujemy również wszystkim słuchaczom za obecność.

B.Rosiak

Z Gminy Prusice...

Poszukiwani wystawcy

GOKiS zaprasza wystawców z terenu gminy, którzy chcą wziąć udział w Gminnych Mikołajkach i Jarmarku Bożonarodzeniowym. Zgłaszać mogą się: Sołectwa i KGW, stowarzyszenia, instytucje, szkoły i placówki edukacyjne, lokalni producenci i rzemieślnicy, artyści, twórcy rękodzieła. Więcej informacji i zgłoszenia: GOKiS Prusice, tel. 71 312 63 10 / email: gokis@prusice.pl

kd

NOWa gazeta trzebnicka
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Wydawca: NOWAPRESS s.c. Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31 redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Ewelina Florek, tel. 601-735-810 reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.
Redaktor Naczelny: Daniel Długosz, tel. 603 666 370
Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Daniel Długosz, Kinga Długosz, Tomasz Nawrot, Dagmara Adwentowska
DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 5ea88c5b20

W Trzebnicy powstają dwie galerie handlowe, ale tylko jedną reklamuje gmina

Dwie inwestycje mają zmienić handlową mapę Trzebnicy. Jedna z nich otrzymała już promocyjne wsparcie gminy: było spotkanie w urzędzie, film z udziałem wiceburmistrz i sekretarza oraz entuzjastyczną zapowiedź na oficjalnym profilu. Chodzi o park handlowy przy ulicy Wrocławskiej. Według inwestora jego otwarcie planowane jest na początek 2028 roku.

–Mamy dla Państwa świetne wiadomości! - tak gmina Trzebnica rozpoczyna facebookowy wpis zapowiadający budowę Parku Handlowego Trzebnica. Inwestycję ma zrealizować prywatna spółka M.J. Krzyżosiak. Jej właściciele, Mateusz i Jakub Krzyżosiak, odwiedzili Urząd Miejski na zaproszenie wiceburmistrz Krystyny Haładaj.

Spotkaniu towarzyszyło nagranie, w którym przedstawiciel inwestora odpowiada na pytania wiceburmistrz i sekretarza gminy Daniela Buczaka. Urzędnicy nie kryją zadowolenia z planowanego przedsięwzięcia, a inwestor zdradza, jakie sieci sklepów zobaczymy.

- Z przyjemnością, mam zaszczyt przedstawić państwu właściciela i współwłaściciela spółki inwestorów, którzy zamierzają wykonać dla nas bardzo piękną, korzystną inwestycję - rozpoczyna Krystyna Haładaj.

Dwie hale, 12 sklepów i parking

Według informacji opublikowanej przez gminę przedsięwzięcie ma już prawomocne pozwolenie na budowę. Planowana galeria ma powstać przy ul. Wrocławskiej, w miejscu firmy Inspirion. Wcześniej był tu PaFaWaG, który wiele lat temu został kupiony przez trzebnicką firmę Kulik, która utworzyła firmę Inspirion. Niestety w ostatnich latach spółka przezywała spore trudności.

Na miejscu starych zakładów produkcyjnych mają powstać dwie hale handlowe o powierzchni około 5 tys. metrów kwadratowych każda. Łącznie obiekt ma oferować około 10 tys. metrów kwadratowych powierzchni handlowo - usługowej. Zaplanowano około 12 sklepów i 270 miejsc parkingowych.

W gminnym poście wymieniono takie marki jak Media Expert, Action, MR.DIY, CCC, Rossmann, Sinsay, SHOCKPRICE, TEDi i SMYK. Zapowiedziano również dyskont spożywczy, którego nazwy jeszcze nie ujawniono. Według plotek może chodzić o dyskont niemieckiej sieci Aldi.

Lista przedstawiona w nagraniu przez jednego z właścicieli nie jest identyczna z tą zamieszczoną we wpisie gminy. Inwestor wymienia między innymi Pepco, którego nie ma w tekstowej zapowiedzi. Na ostateczny, kompletny wykaz najemców trzeba więc jeszcze poczekać.

Otwarcie na początku 2028 roku

Z wypowiedzi Mateusza Krzyżosiaka wynika, że intensywne prace budowlane mają ruszyć na początku 2027 roku. Otwarcie, po przeprowadzeniu odbiorów, zapowiadane jest na początek 2028 roku.

Przedstawiciel spółki deklaruje również korzystanie z usług miejscowych wykonawców. Wskazuje między innymi na roboty ziemne, instalacje wentylacyjne i inne prace związane z budową.

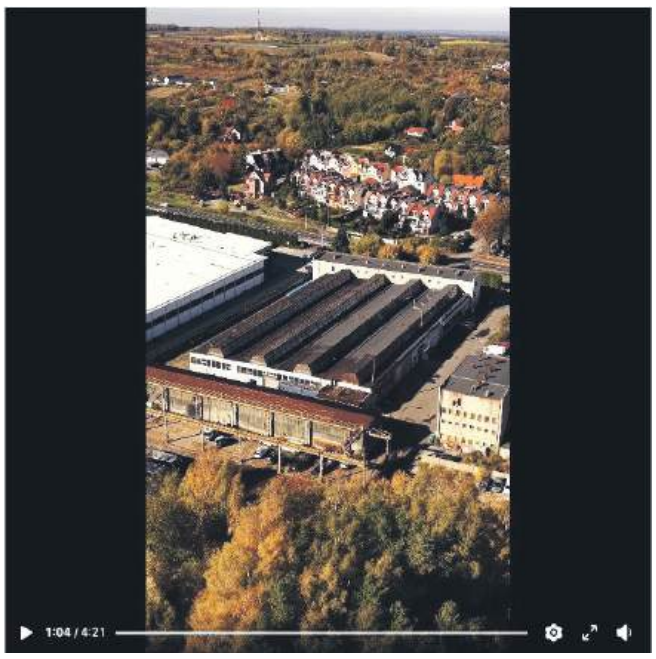

To w tym miejscu ma powstać Park Handlowy Trzebnica

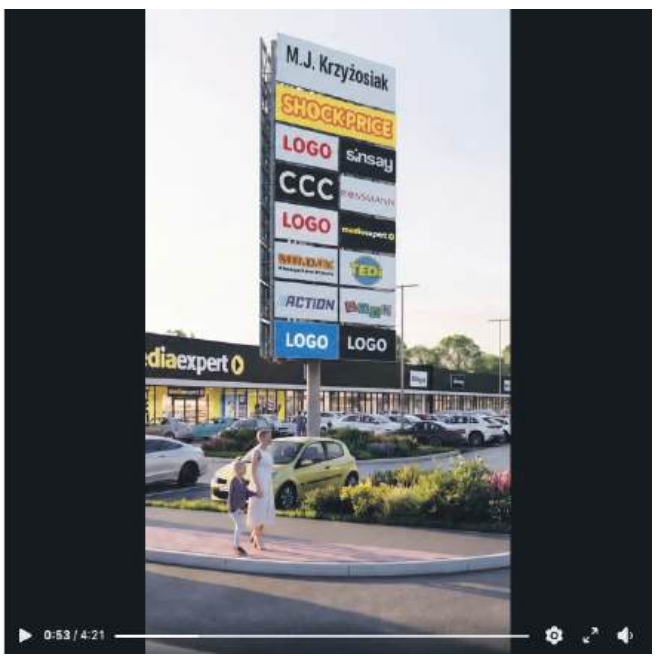

Takie marki zaprezentowano w wyemitowanym przez gminę filmie

- Wspieramy lokalny rynek i chcemy, żeby lokalne firmy też wspierały nas - mówi.

Podkreśla przy tym, że dotychczasowa współpraca z urzędami przebiegała sprawnie.

- Gmina, jak i starostwo tutaj stanęło na wysokości zadania. (…) Wszystko poszło gładko - zapewnia Krzyżosiak.

Jednym z głównych argumentów przedstawianych podczas spotkania są nowe miejsca pracy. Jak informuje inwestor, w całym parku handlowym zatrudnienie może dostać **od 100 do 150 osób.** Wyjaśnia, że chodzi o zatrudnienie przy obsłudze sklepów, utrzymaniu części wspólnych i ochronie.

Inwestor zapewnia, że lokalny handel nie ucierpi

W rozmowie pojawia się także kwestia konkurencji dla miejscowych przedsiębiorców. Mateusz Krzyżosiak przekonuje, że planowane sklepy sieciowe nie będą im zagrażać, a większość marek odpowie na niezaspokojone dotąd potrzeby mieszkańców.

To jednak ocena inwestora. Wpływ nowego parku handlowego na istniejące sklepy będzie można ocenić dopiero po jego uruchomieniu. Większy wybór dla klientów oznacza również nowe warunki konkurencji dla przedsiębiorców, którzy już prowadzą działalność w Trzebnicy. Zwłaszcza tych, którzy mają małe sklepy spożywcze, sklepu z odzieżą czy kosmetykami. Pojawienie się dużych sieci handlowych zawsze może spowodować, że niektóre z nich będą miały trudności z utrzymaniem się na runku. Obserwowaliśmy to już na przestrzeni lat, gdy w Trzebnicy pojawiły się pierwsze duże markety. Wówczas wiele małych sklepów spożywczych upadło.

Podczas spotkania nie rozwinięto tego wątku. Dominowały zapewnienia o korzyściach i wzajemne podziękowania. Nie ma się co dziwić, bo był to materiał promocyjny, a nie dziennikarski.

- Trzebnica na pewno zasługuje na taki pasaż handlowy. To ułatwi życie mieszkańcom, ale również da pracę mieszkańcom - podsumowuje wiceburmistrz Krystyna Haładaj.

Drugi park handlowy powstanie w Nowym Dworze

Nasza redakcja dowiedziała się też, że w Trzebnicy, a właściwie w przyległym do miasta Nowym Dworze powstanie druga galeria handlowa. Plac budowlany na wylocie w kierunku Prusic jest już ogrodzony, trwają ostatnie prace porządkowe. Inwestorem jest właściciel zakładu pogrzebowego „In-Memento" czyli firma Jakubowski. Początkowo mieszańcy obawiali się, że w tym miejscu budowane jest krematorium, ale nam udało się ustalić, że będzie tam galeria handlowa.


W tym miejscu powstanie park handlowy w Nowym Dworze

- W Nowym Dworze przygotowujemy kameralny park handlowy o powierzchni około 3 tysięcy metrów kwadratowych. Działka została już przygotowana, a pierwsze prace budowlane rozpoczną się jeszcze w tym roku. Otwarcie planujemy na ostatni kwartał 2027 roku - powiedział „Nowej" Robert Jakubowski. Dodał, że przy obiekcie powstanie parking na blisko 80 samochodów. Zaplanowano również ładowarki do pojazdów elektrycznych.

Inwestor potwierdził, że część umów z przyszłymi najemcami została już podpisana. Nie chce jednak na razie ujawniać nazw sklepów. Wiadomo natomiast, że wśród najemców mają znaleźć się zarówno ogólnopolskie sieci handlowe, jak i lokalni przedsiębiorcy.

- Mamy już pewne ustalenia z ogólnopolskimi sieciami, ale rozmawiamy również z dużymi, znanymi markami lokalnymi. I nie ukrywam, że to jest dla mnie bardzo ważne. Zainteresowanie ze strony lokalnych firm jest naprawdę duże - podkreśla Jakubowski. Jak wyjaśnia, jego zamiarem jest stworzenie obiektu nieco innego niż duży park handlowy planowany przy ulicy Wrocławskiej.

- Zależy nam, żeby oferta była różnorodna. Żeby znalazły się tutaj zarówno duże sieci, jak i mniejsi, lokalni przedsiębiorcy. Sam jestem mieszkańcem Trzebnicy i wiem, że ludzie chętnie korzystają z lokalnych sklepów i usług. Chcemy stworzyć miejsce, w którym będzie można wygodnie zrobić zakupy, a jednocześnie skorzystać z oferty naszych lokalnych firm - mówi inwestor.

Pełna lista najemców ma zostać przedstawiona po zakończeniu rozmów i podpisaniu wszystkich umów. Jeżeli zapowiedzi inwestorów się potwierdzą, park handlowy w Nowym Dworze zostanie otwarty wcześniej niż kompleks przy ulicy Wrocławskiej. Ten drugi ma rozpocząć działalność w pierwszej połowie 2028 roku.

Promocja

Na tym tle uwagę zwraca sposób prezentowania inwestycji przez samorząd. Park przy Wrocławskiej otrzymał obszerną zapowiedź na oficjalnym profilu gminy oraz nagranie z udziałem przedstawicieli jej władz. W materiale urzędnicy przedstawiają przedsięwzięcie w jednoznacznie pozytywnym świetle. Podobnie było z informacją przekazaną jeszcze przez burmistrza Marka Długozimę o tym, że przy ul. H. Brzoski ma powstać McDonald's. Burmistrz nawet sugerował, że to brał czynnie udział w planowaniu inwestycji. O drugiej inwestycji samorząd nie wspomina i jej nie promuje.

Informowanie mieszkańców o nowych inwestycjach jest potrzebne. Gdy jednak urząd angażuje swój oficjalny kanał i przedstawicieli władz w promocję konkretnego prywatnego przedsięwzięcia, zasadne staje się pytanie: według jakich zasad udziela takiego wsparcia i czy inni inwestorzy mogą liczyć na podobną prezentację?

Daniel Długosz

Z Gminy Trzebnica...

Urząd zamknięty

Gmina podaje informację, że dnia 2 listopada (poniedziałek) Urząd Miejski w Trzebnicy będzie nieczynny. Dzień wolny został wyznaczony w zamian za święto przypadające 26 grudnia.

Ponad pół wieku razem

19 par małżeńskich zostało uhonorowanych podczas VII Gali Jubileuszowej Złotych Godów. Na 50 - lecie małżeństwa medale przyznane przez Prezydenta RP wręczyli jubilatom wiceburmistrz Krystyna Haładaj i sekretarz Daniel Buczak. Wyjątkowym momentem było odnowienie małżeńskich przyrzeczeń. Podczas wydarzenia „złote pary" opowiadały historie swojego poznania i miłości. Serdecznie gratulujemy wszystkim wyróżnionym i życzymy wielu kolejnych wspólnych, pełnych miłości lat!

kd

eprasa.pl 5ea88c5b20

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Zniknęły pieniądze i samochód.
Złamał też sądowy zakaz

Kradzież pieniędzy i samochód użyty bez zgody właściciela – to sprawy, w których odpowie 36-letni mieszkaniec naszego powiatu. Policjanci ustalili, kto może stać za tymi zdarzeniami, a dalsze dochodzenie ujawniło, że mężczyzna miał również prowadzić auto, mimo sądowego zakazu.

Zgłoszenie dotyczące kradzieży pieniędzy i przywłaszczenia pojazdu wpłynęło do policjantów w sobotę, 10 października. Sprawą zajęli się kryminalni z trzebnickiej komendy. Analizując zebrane informacje, wytypowali mężczyznę, który mógł mieć związek z przestępstwami.

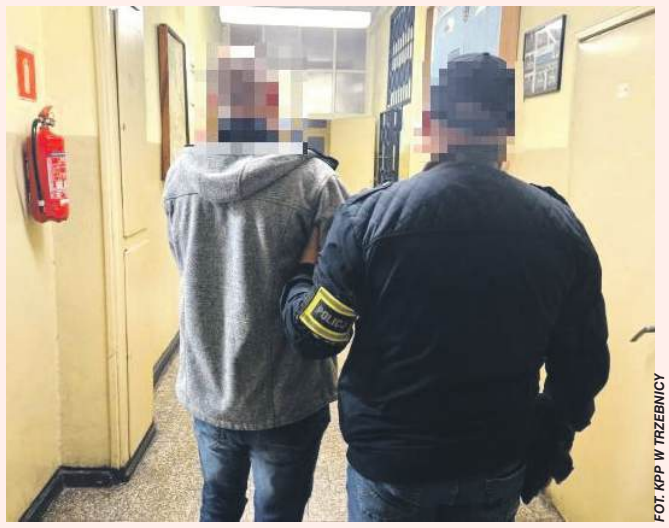
FOT. KPP W TRZEBNICY

Funkcjonariusze dotarli do miejsca, w którym przebywał 36-latek, zatrzymali go i przewieźli do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Dalsze ustalenia pozwoliły odtworzyć przebieg zdarzeń. Według zgromadzonego materiału dowodowego mężczyzna skorzystał z samochodu bez wiedzy i zgody właściciela, a następnie prowadził go pomimo obowiązującego zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi. Jest też podejrzany o kradzież pieniędzy.

We wtorek, 20 października, 36-latek usłyszał zarzuty. Grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. Ponieważ działał w warunkach recydywy, kara może być surowsza. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Zignorował znak STOP.
Kontrola ujawniła coś więcej



FOT. KPP W TRZEBNICY

Kierowca nissana zignorował znak STOP. Gdy policjanci zatrzymali go do kontroli w Trzebnicy, szybko okazało się, że to nie jedyne przewinienie 54-latka. Badanie wykazało, że mężczyzna miał w organizmie 2 promile alkoholu.

Do kontroli doszło w piątek, 23 października, po godzinie 19.00. Policjanci patrolujący Trzebnicę zauważyli osobowego nissana, którego kierowca nie zastosował się do znaku STOP. Postanowili zatrzymać samochód. Za kierownicą siedział mieszkaniec naszego powiatu. Podczas rozmowy z 54-latkiem funkcjonariusze wyczuli wyraźną woń alkoholu. Przypuszczenia potwierdziło badanie – mężczyzna miał w organizmie 2 promile alkoholu.

Kierowca nie mógł kontynuować jazdy. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, a nissan został odholowany na parking strzeżony pozostający w dyspozycji policji. Za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości 54-latkowi grozi do trzech lat więzienia. Musi się również liczyć z zakazem prowadzenia pojazdów i wysoką grzywną. Postępowanie w tej sprawie jest w toku. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Kradł paliwo. Usłyszał dziesięć zarzutów

Od końca września na stacjach paliw w naszym powiecie i sąsiednich powiatach dochodziło do kradzieży paliwa. Kolejne zdarzenia łączył podobny sposób działania. Policjanci stopniowo gromadzili materiał, który pozwolił im wytypować podejrzanego.

Sprawą zajęli się policjanci pionu kryminalnego z trzebnickiej komendy. Analizowali informacje o kradzieżach, do których dochodziło na różnych stacjach benzynowych. Zgromadzone informacje pozwoliły śledczym wytypować mężczyznę, który mógł mieć związek z kradzieżami. Policjanci ustalili następnie miejsce, w którym mógł przebywać. W rezultacie 25-latek został zatrzymany.

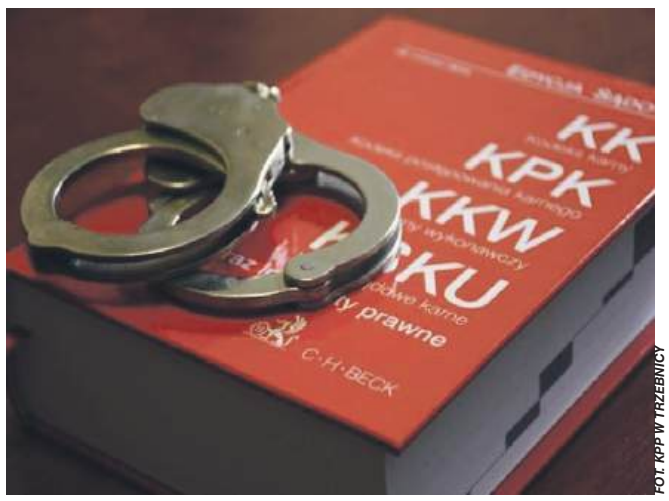

FOT. KPP W TRZEBNICY

Mężczyzna jest mieszkańcem naszego powiatu. Usłyszał łącznie 10 zarzutów związanych z kradzieżami paliwa na różnych stacjach benzynowych. Wartość strat spowodowanych tymi zdarzeniami oszacowano na blisko 2500 zł.

Na kradzieżach paliwa sprawa się jednak nie kończy. 25-latek odpowie również za kradzież tablicy rejestracyjnej oraz posługiwanie się tablicami, które nie były przypisane do pojazdu, którym się poruszał. To oznacza, że lista zarzutów obejmuje zarówno same kradzieże, jak i działania związane z oznaczeniem samochodu.

Za zarzucane mu przestępstwa mężczyźnie grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności. O jego odpowiedzialności zdecyduje sąd. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Interwencja
NOWA24
JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA?
POWIADOM NAS!
71/387-21-31

Zgłaszał zagrożenie na S5. Chwilę później doszło do zderzenia

Zanim na drodze ekspresowej S5 doszło do zderzenia Mercedesa z unieruchomionym Citroenem, na numer alarmowy 112 wpłynęło zgłoszenie dotyczące nieprawidłowego oznakowania stojącego na jezdni samochodu. Zgłaszający twierdzi, że pojazd stwarzał poważne zagrożenie dla innych kierowców. Policja potwierdza, że dyżurny skierował patrol i powiadomił zarządcę drogi. Do zdarzenia doszło w sobotę, 17 października, po godzinie 13.

Jak informowaliśmy w poprzednim wydaniu, Mercedes prowadzony przez 77-letniego mieszkańca powiatu gnieźnieńskiego uderzył w Citroena unieruchomionego na trasie S5 w kierunku Poznania. Kierowca Mercedesa został przewieziony do szpitala. Wcześniej podawaliśmy, jak przekazała nam policja, że Citroen stał na pasie awaryjnym i częściowo na prawym pasie ruchu, a samochód był prawidłowo oznakowany.

Po publikacji skontaktował się z redakcją mieszkaniec, który przejeżdżał tego dnia obok unieruchomionego pojazdu. Według jego relacji Citroen znajdował się w całości na pasie ruchu, a sposób jego oznakowania był nieprawidłowy. Mężczyzna twierdzi, że o godzinie 12.47 zadzwonił na numer alarmowy i ostrzegł o zagrożeniu.

Zgłaszający opisuje, że trójkąt ostrzegawczy ustawiono około 10–15 metrów za samochodem, na linii oddzielającej


FOT. KPP W TRZEBNICY

pas ruchu od pasa awaryjnego. Tymczasem na drodze ekspresowej powinno to być 100 m. Zauważył również kobietę z dzieckiem stojące za barierą energochłonną. Jak relacjonuje, za Citroenem zatrzymał się ciągnik siodłowy z naczepą, którego kierowca musiał gwałtownie hamować, aby uniknąć zderzenia.

Mieszkaniec uważa, że położenie samochodu i sposób jego oznakowania mogły przyczynić się do powstania niebezpiecznej sytuacji. Jego zdaniem kierowcy jadący drogą ekspresową mogli nie mieć wystarczająco dużo czasu, aby odpowiednio wcześnie zauważyć przeszkodę. Policja potwierdza, że takie zgłoszenie wpłynęło do służb.

– *Dyżurny trzebnickiej komendy niezwłocznie poinformował o sytuacji Generalną Dyrekcję Dróg i Autostrad celem zabezpieczenia miejsca. Skierował również policyjny patrol. W międzyczasie doszło do zdarzenia drogowego* – przekazała nam podkom. Daria Szydłowska z Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy.

Funkcjonariusze poinformowali także, że jeszcze przed zderzeniem przy unieruchomionym samochodzie zatrzymał się przypadkowy podróżujący, który udzielił pomocy osobom, których pojazd uległ awarii. Policja wskazuje również na relację innego świadka. Mężczyzna jechał bezpośrednio za kierowcą Mercedesa i twierdził, że z jego perspektywy Citroen był dobrze widoczny dla pozostałych uczestników ruchu.

Kierujący Mercedesem został przesłuchany w sprawie okoliczności zdarzenia. Zapytana przez nas policjantka o przyczynę zderzenia wskazała na zmęczenie lub zaśnięcie kierowcy Mercedesa. Nie sprecyzowała jednak, która z tych okoliczności została ustalona.

TN

eprasa.pl 5ea88c5b20

KRONIKA STRAŻACKA

Lądowanie LPR

19 października strażacy dwukrotnie zabezpieczali lądowanie i start śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. O godzinie 14.56 zostali zadysponowani do budynku wielorodzinnego w Żmigrodzie, gdzie mężczyzna miał objawy duszności. Do czasu przyjazdu ZRM udzielali mu pomocy i monitorowali jego stan. Następnie przygotowano miejsce dla śmigłowca. Trzy zastępy pracowały godzinę. O godzinie 15.30 podobna sytuacja miała miejsce w Rościsławicach, gdzie strażacy pomagali choremu mężczyźnie w domu jednorodzinnym i zabezpieczyli lądowisko oraz start maszyny. Po zbadaniu mężczyzna pozostał w domu. Działania dwóch zastępów trwały nieco ponad godzinę.

Transport pacjenta na krześle

19 października o godzinie 23.06 strażacy zostali zadysponowani do mieszkania na drugim piętrze w Prusicach, gdzie ZRM potrzebował pomocy przy transporcie starszego mężczyzny w stanie zagrażającym życiu. Ze względu na znaczną otyłość poszkodowanego i wąską klatkę schodową ratownicy musieli przenieść mężczyznę na krześle. ZRM przewiózł pacjenta do szpitala w Trzebnicy. Interwencja jednego zastępu trwała pół godziny.

Pożar artykułów turystycznych

20 października o godzinie 8.33 strażacy zostali zadysponowani do domu jednorodzinnego w Obornikach Śląskich, gdzie w pomieszczeniu gospodarczym zapaliły się artykuły turystyczne, a w budynku było widoczne zadymienie. Ze względu na niewielki rozmiar pożaru użyto linii szybkiego natarcia i minimalnej ilości wody. Nadpalone rzeczy wyniesiono na zewnątrz, budynek przewietrzono, a trzykrotne pomiary nie wykazały obecności tlenku węgla. Właścicielka została zbadana przez ZRM i pozostała na miejscu. Działania siedmiu zastępów trwały dwie i pół godziny.

Pożar sadzy w kominie

23 października o godzinie 21.32 strażacy zostali zadysponowani do Złotowa, gdzie w kominie domu zapaliła się sadza. W budynku nie było zadymienia, a właścicielka czekała na zewnątrz. Strażacy wygasili piec na paliwo stałe, wybrali palącą się sadzę z przewodu i wynieśli ją z budynku. Kamera termowizyjna nie wykazała zagrożenia. Działania pięciu zastępów trwały godzinę.

Dymiący kontener

24 października o godzinie 16.20 strażacy zostali zadysponowani do Trzebnicy, gdzie dymił plastikowy kontener na odpady o pojemności jednego metra sześciennego. Strażacy podali jeden prąd wody do wnętrza kontenera i zlikwidowali pożar. Interwencja jednego zastępu trwała nieco ponad pół godziny.

Sześćset metrów plamy na S5

24 października o godzinie 19.25 strażacy zostali zadysponowani na drogę S5 w Krynicznie, gdzie na odcinku zwężonym do jednego pasa przez roboty drogowe znajdowała się plama płynów eksploatacyjnych o długości około 600 metrów. Powodowała ślizgawicę. Sprawcy ani pojazdu nie było na miejscu. Policja zamknęła drogę, a strażacy posypali plamę sorbentem. Miejsce przekazano patrolowi drogowemu, który zdecydował o wznowieniu ruchu. Działania dwóch zastępów trwały nieco ponad godzinę.

Pożar w piwnicy bloku

25 października o godzinie 11.04 strażacy zostali zadysponowani do budynku wielorodzinnego w Obornikach Śląskich, gdzie w piwnicy zapaliły się materiały palne zgromadzone przy piecu. Ogień objął wnętrze pomieszczenia, ale dzięki betonowemu stropowi nie rozprzestrzenił się na wyższe kondygnacje. Dwie przebywające w budynku osoby opuściły go przed przybyciem straży i nie potrzebowały pomocy. Strażacy odłączyli prąd, zakręcili zawór gazu, wygasili piec i w sprzęcie ochrony dróg oddechowych ugasili pożar jednym prądem wody. Pogotowie energetyczne całkowicie odłączyło zasilanie. Pomiary nie wykazały obecności tlenku węgla, a kamera termowizyjna nie wskazała ukrytych ognisk pożaru. Działania pięciu zastępów trwały półtorej godziny.

Czujnik tlenku węgla

25 października o godzinie 19.52 strażacy zostali zadysponowani do Żmigrodu, gdzie w mieszkaniu uruchomiła się czujka tlenku węgla. W chwili przybycia pokazywała 0 ppm, podobnie jak pomiary w mieszkaniach przynależnego pionu wentylacyjnego. W jednym z lokali wykryto śladowe ilości tlenku węgla, ale po przewietrzeniu wartość spadła do zera i już nie wzrosła. Nikt nie skarżył się na dolegliwości. Działania dwóch zastępów trwały półtorej godziny.

Wyciek paliwa na parkingu

26 października o godzinie 14.22 strażacy zostali zadysponowani na parking sklepu przy ul. Wrocławskiej w Obornikach Śląskich, gdzie uszkodzony został zbiornik paliwa w samochodzie Opel Corsa. Paliwo wyciekło na parking. Strażacy zabezpieczyli plamę sorbentem, ograniczyli dalszy wyciek i przekazali pojazd właścicielowi. Działania trzech zastępów trwały półtorej godziny.

Siłowe wejście do mieszkania

27 października o godzinie 0.28 strażacy zostali zadysponowani do Żmigrodu, gdzie patrol policji ustalił, że w mieszkaniu znajduje się osoba poszkodowana. ZRM był już na miejscu. Na polecenie policji strażacy wykonali wejście siłowe do mieszkania, gdzie zastano 67-letniego mężczyznę z raną głowy. Pomocy natychmiast udzielił ZRM i zabrał poszkodowanego z miejsca zdarzenia. Na miejscu pozostał patrol policji. Działania dwóch zastępów trwały godzinę.

Pożar stolarni

27 października o godzinie 0.50 strażacy zostali zadysponowani do Ozorowic, gdzie w ogniu stanął murowany budynek gospodarczy typu stodoła, wykorzystywany jako stolarnia. Pożarem objęty był cały budynek. Syn właściciela poinformował, że w środku nie ma osób ani butli z gazem. Strażacy odłączyli prąd, podali dwa prądy wody w natarciu, a po ugaszeniu przeszukali pogorzelisko, by wykluczyć obecność poszkodowanych. Budynek przekazano protokolarnie. Działania sześciu zastępów trwały dwie godziny.

oprac. kd

Groźny pożar MAN-a na S5 pod Krynicznem.
Ponad 1,5 godziny walki z ogniem

Wczesnym porankiem 25 października na drodze ekspresowej S5 w okolicach miejscowości Kryniczno doszło do groźnego pożaru. Służby ratunkowe, które dotarły na miejsce zgłoszenia, zastały dramatyczny widok. Ogień całkowicie objął kabinę ciągnika siodłowego marki MAN, pojazdu odpowiedzialnego za zabezpieczanie terenu budowy na drodze.

Sytuacja była na tyle poważna, że obecny na miejscu patrol Policji podjął natychmiastową decyzję o całkowitym wstrzymaniu ruchu na pasach w kierunku Wrocławia. Strażacy musieli działać pod ogromną presją czasu i w pierwszej fazie akcji rzucili do walki z żywiołem dwa prądy gaśnicze. Jeden prąd piany ciężkiej skierowano bezpośrednio na płonącą kabinę, natomiast drugi – prąd wody z linii szybkiego natarcia – posłużył do schłodzenia i obrony zbiornika z paliwem, co zapobiegło ewentualnej eksplozji.


FOT. PPSP TRZEBNICA

Pożar ciągnika na SP

Żeby upewnić się, że ogień został ostatecznie stłumiony, ratownicy zmuszeni zostali do użycia ciężkich narzędzi hydraulicznych, za pomocą których wyważyli drzwi spalonego pojazdu i przelali wodą wnętrze szoferki. Następnie cała konstrukcja została sprawdzona kamerą termowizyjną, jednak urządzenie nie wykazało już żadnych ukrytych zarzewi ognia.

W tym niebezpiecznym zdarzeniu na szczęście nikt nie ucierpiał. Trudna akcja gaśnicza z udziałem czterech zastępów straży pożarnej trwała ponad półtorej godziny. Po zakończeniu działań strażacy przekazali teren przedstawicielowi zarządcy drogi, a na miejscu pozostał policyjny patrol.

DA

26 ton kukurydzy w rowie.
Przewróciła się ciężarówka

Na drodze powiatowej w okolicy Raszowa przewróciła się ciężarówka z naczepą załadowaną kukurydzą. Przez kilka godzin ruch odbywał się wahadłowo.

Do zdarzenia doszo 21 października po godzinie 16:00. Ciągnik siodłowy z naczepą, przewożący 26 ton kukurydzy, zjechał z drogi i przewrócił się na prawą stronę do przydrożnego rowu. Na jezdni leżały duże ilości ziemi i kamieni. Kierowca, jedyna osoba w pojeździe, opuścił go samodzielnie i nie wymagał udzielenia pomocy medycznej.


FOT. KP PSP TRZEBNICA

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i nie stwierdzili dodatkowych zagrożeń. Kierowali ruchem tak, aby pojazdy mogły przejeżdżać wolnym pasem. Na prośbę Policji na miejscu został zastęp OSP Cerekwica, który pomagał w zabezpieczeniu terenu.

Działania czterech zastępów trwały cztery godziny.

kd

NOWa gazeta trzebnicka
POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!
TELEFON 71/387-21-31
E-MAIL redakcja@nowagazeta.pl
Messenger na profilu FB NOWej gazety

eprasa.pl 5ea88c5b20

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **71/387-21-31**

Z Gminy Oborniki Śl...

Przebudowa ulicy

Podpisano umowę na przebudowę ulicy Polnej w Osoli. Na odcinku za przejazdem kolejowym do skrzyżowania z ulicą Słoneczną powstanie utwardzone, asfaltowe pobocze, które ma poprawić bezpieczeństwo pieszych i kierowców.

Prace obejmą także przebudowę rowu przydrożnego wraz z odwodnieniem, zjazdu oraz skrzyżowania z ulicą Słoneczną. Wartość inwestycji przekracza 377 tys. zł. Połowę kosztów pokryje budżet gminy Oborniki Śląskie, a przedsięwzięcie realizowane jest we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Trzebnicy.

Nagrody dla nauczycieli

W piątek, 23 października, w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śląskich świętowano Dzień Edukacji Narodowej. Burmistrz wręczył nagrody za osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze. Otrzymali je: Ewa Pawłowicz, Aldona Wolna, Joanna Marcinkowska, Katarzyna Mackiewicz, Anna Balasińska, Irena Przybylska, Liliana Kozioł, Anna Malec i Magdalena Janiak.

TN

Interwencja | MASZ PROBLEM? POMOŻEMY! POWIADOM NAS!

Pełny bus i problem z dojazdem do szkoły. Przewoźnik odpowiada

Poranny dojazd do szkoły we Wrocławiu stał się dla jednego z uczniów z gminy Wisznia Mała źródłem problemów. Jego matka twierdzi, że autobus Ekspresbusu, którym chłopak jeździ na lekcje, bywa tak zatłoczony, że nie wszyscy pasażerowie mogą do niego wsiąść na kolejnych przystankach. Mieszkanka zwraca też uwagę na sobotnie kursy. Według jej relacji zdarzało się, że busy nie przyjeżdżały. Właściciel firmy Krzysztof Borodycz przedstawia jednak inny obraz sytuacji.



Chłopak mieszka w Machnicach i korzysta z autobusu odjeżdżającego o godz. 6.20. Dojeżdża nim do Wrocławia. Z jej relacji wynika, że już na wcześniejszych przystankach pojazd potrafi zapełnić się pasażerami. W efekcie na kolejnych przystankach, między innymi w Ligocie Pięknej i Wiszni Małej, może brakować miejsca dla osób oczekujących na przejazd.

– *Autobus jest często tak pełny, że na kolejnych przystankach nie ma już jak zabrać ludzi* – mówi matka ucznia.

Kolejny autobus z Machnic odjeżdża około godz. 6.50. Matka ucznia uważa, że dla syna jest to zbyt późna pora, by zdążyć na zajęcia rozpoczynające się o godz. 8.00. Po dojeździe do Wrocławia musi on jeszcze przesiąść się do tramwaju. Jak twierdzi, problem dotyczy również innych pasażerów. Kolega jej syna z Ligoty Pięknej miał nie zostać zabrany na poranny kurs, ponieważ w autobusie nie było już miejsca. W takich sytuacjach jego matka musi dowozić go do szkoły samochodem.

Rodzice mieli kontaktować się w tej sprawie z przewoźnikiem. Według rozmówczyni zgłaszali problem, ale nie przyniosło to oczekiwanej zmiany. Jej zdaniem rozwiązaniem byłoby skierowanie na poranny kurs większego autobusu.

O problem zapytaliśmy Krzysztofa Borodycza, właściciela Ekspresbusu. Jak wyjaśnił, przez około półtora tygodnia sam prowadził busa na porannym kursie o godz. 6.20, żeby sprawdzić sytuację. W tym czasie tylko raz zdarzyło się, że pojazd był tak przepełniony, iż część pasażerów musiała stać. Właściciel wskazał, że tego dnia spóźnił się pociąg, przez co osoby zwykle korzystające z kolei przesiadły się do busa.

Właściciel wyjaśnił również, dlaczego przewoźnik nie kieruje na każdy poranny kurs większego pojazdu. Jak podał, busem jeździ średnio około 25 osób i poza jednostkowymi sytuacjami ma wystarczającą liczbę miejsc siedzących. Większy autobus oznaczałby wyższe zużycie paliwa, co – według niego – przełożyłoby się na konieczność podniesienia cen biletów.

Zastrzeżenia matki ucznia dotyczą nie tylko porannych dojazdów do szkoły w dni powszednie. Według jej relacji zdarzało się, że w sobotnie poranki autobus nie przyjeżdżał. Chłopak korzysta z tych połączeń, gdy jedzie do Wrocławia na mecze szkolne. Kiedy autobus nie pojawia się na przystanku, dzwoni do matki, która musi zawieźć go na miejsce samochodem.

– *Było kilka takich sobót, kiedy autobus nie przyjechał, a syn musiał do mnie dzwonić, żebym go zawiozła* – relacjonuje kobieta.

Krzysztof Borodycz nie zgodził się z twierdzeniem, że sobotnie kursy nie są realizowane. Jak zapewnił, firma monitoruje przejazdy za pomocą systemu GPS i sprawdza, czy autobusy jeżdżą zgodnie z rozkładem.

Obie relacje pokazują, że pasażerowie i przewoźnik inaczej oceniają skalę problemów na trasie. Matka ucznia wskazuje na sytuacje, które utrudniają dojazd do szkoły i udział w sobotnich wydarzeniach. Krzysztof Borodycz przekonuje natomiast, że przepełnienie zdarza się sporadycznie.

Tomek Nawrot

Z Gminy Wisznia Mała...

Podpisano umowę na 2.2 mln zł

W czwartek, 22 października, w Starostwie Powiatowym w Trzebnicy podpisano umowę na pierwszy etap przebudowy drogi powiatowej nr 1368D w Ligocie Pięknej w gminie Wisznia Mała. Wartość inwestycji wynosi 2.184.891,55 zł brutto.

Na odcinku o długości 540 metrów, od skrzyżowania ulicy Prostej z Aleją Brzozową do skrzyżowania z ulicą Leszczynową, powstanie ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 2,5 m wraz z kanalizacją deszczową. Przebudowana zostanie także jezdnia, która będzie miała 5,25 m szerokości. Zakres prac obejmuje również zjazdy na posesje, pobocza z kruszywa, peron autobusowy oraz przebudowę kolidujących sieci elektroenergetycznych i teletechnicznych. Zaplanowano także nowe oznakowanie i progi zwalniające.

Zakończenie inwestycji przewidziano w ciągu sześciu miesięcy od podpisania umowy, czyli w kwietniu 2027 roku. Do końca 2026 roku mają zostać wykonane prace o wartości do 20 proc. całego kontraktu.

TN

ROZMOWA Z ŁUCJĄ WOJEWÓDKĄ NA II GMINNEJ BIESIADZIE SENIORA W PRUSICACH

Muzyka, która łączy pokolenia

W minioną niedzielę, 25 października, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Prusicach wypełnił się radosnym śpiewem, muzyką na żywo i uśmiechami seniorów. Podczas II Gminnej Integracyjnej Biesiady Seniora „Pod Trzema Wieżami" mieliśmy okazję porozmawiać z wyjątkowym gościem – panią Łucją Wojewódką, mieszkanką Siemianic i Prezes Stowarzyszenia „Boduszki", która wspomina dawne tradycje muzyczne i dzieli się wrażeniami z prusickiego święta.



Na zdjęciu koleżanki pani Łucji ze Strupiny – (od prawej) panie Krystyna, Lucyna i Lucia, które wspólnie bawiły się na II Biesiadzie Seniora w Prusicach

NOWa Gazeta: Pan mnie nie poznaje? – to od tych słów zaczęła się nasza rozmowa. Nic dziwnego, minęły już ponad dwie dekady, odkąd ostatni raz rozmawialiśmy o Kapeli Janka Boduszka. Czy mogłaby Pani przypomnieć naszym czytelnikom swoją sylwetkę?

Łucja Wojewódka: Nazywam się Łucja Wojewódka i jestem mieszkanką Siemianic w gminie Oborniki Śląskie. Dzisiejszego popołudnia wraz ze znajomymi gościmy w Prusicach na zaproszenie organizatorów II Biesiady Seniora.



Pani Łucja Wojewódka

NOWa: Jest Pani mocno związana z Kapelą Janka Boduszka. Proszę opowiedzieć, jak potoczyły się losy tego zespołu i co dzieje się u Was obecnie?

ŁW: Kapela powstała w 1982 roku. Choć od tamtego momentu minęło już ponad 40 lat, my wciąż aktywnie śpiewamy, koncertujemy i – jak to mówią – trzymamy się razem. Nasze losy nierozerwalnie toczą się z piosenką – gdziekolwiek się pojawiamy, tam po prostu śpiewamy i dzielimy się naszą pasją. Mamy na swoim koncie wiele wspaniałych wyjazdów i powrotów, których nie sposób nawet wszystkich zliczyć. Koncertowaliśmy za granicą, między innymi w Niemczech, a także w wielu miastach i miejscowościach w całej Polsce. Jednym z naszych największych i najświeższych sukcesów był występ na Dożynkach Prezydenckich w Warszawie. Warto też przypomnieć, że z okazji jubileuszu 40-lecia działalności zostaliśmy uhonorowani prestiżową nagrodą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

NOWa: To imponujący dorobek. A czym zajmuje się Pani dzisiaj, na co dzień?

ŁW: Sprawy prywatne wolę zostawić dla siebie, ale o działalności społecznej zawsze chętnie opowiem. Obecnie pełnię funkcję prezesa Stowarzyszenia „Boduszki" w Siemianicach. Nasza organizacja liczy obecnie 12 oddanych i bardzo aktywnych członków, z którymi staramy się podtrzymywać muzyczne tradycje.

NOWa: Jak ocenia Pani tegoroczną biesiadę w Prusicach? Jak się Pani bawi?

W: Czuję się tutaj po prostu wspaniale! Cała biesiada została zorganizowana wprost perfekcyjnie. To cudowna i niezwykle potrzebna inicjatywa. Dobrze, że my, seniorzy, mamy takie okazje, aby wyjść z domu, spotkać się razem, zintegrować i wspólnie spędzić czas przy muzyce.

Dziękuję za rozmowę.

rozmawiał RW

eprasa.pl 5ea88c5b20

Spór o kanalizację. Kto powinien zapłacić za remont?

Mieszkańcy jednego z budynków wielorodzinnych przy ul. Willowej w Żmigrodzie spierają się o koszty naprawy kanalizacji. Część z nich uważa, że za prace nie powinni płacić właściciele mieszkań, lecz podmiot odpowiedzialny za infrastrukturę. Tymczasem wspólnota już zdecydowała o sfinansowaniu remontu z własnych środków, choć nie ustalono jeszcze ostatecznie, do kogo należy odcinek kanalizacji wymagający remontu.

Problem dotyczy budynku, w którym znajdują się zarówno mieszkania prywatne, jak i lokale komunalne. Jedna z mieszkanek zgłosiła naszej redakcji wątpliwości dotyczące odpowiedzialności za instalację, a także sposobu zarządzania nieruchomością. Jak relacjonuje, podczas intensywnych opadów dochodzi do cofania się ścieków. Podejrzewa, że może mieć to związek z odprowadzaniem wód opadowych do kanalizacji sanitarnej. Łączy to z postawieniem w pobliżu nowego budynku, który jej zdaniem został podłączony do istniejącej kanalizacji.

Niejasna własność

Według mieszkanki koszt planowanych prac ma wynieść około 38 tys. zł. Twierdzi ona, że gmina pokryje jedynie część przypadającą na lokale komunalne, natomiast pozostałe wydatki obciążą właścicieli mieszkań. Jej zdaniem mieszkańcy nie powinni ponosić tych kosztów, jeśli naprawiany odcinek nie należy do wspólnoty. Justyna Machi-Skibińska, prezes Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Żmigrodzie, wyjaśnia, że zakład nie jest właścicielem sieci kanalizacyjnej. Należy ona do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Dolina Baryczy" w Miliczu. Nie oznacza to jednak, że każda część instalacji kanalizacyjnej znajdująca się w pobliżu budynku należy do tej sieci. Istotne jest ustalenie, czy chodzi o przyłącze należące do właścicieli nieruchomości, czy o odcinek sieci kanalizacyjnej.

Sprawa nie jest prosta, ponieważ infrastruktura jest stara, a dokumentacja nie pozwala na razie jednoznacznie określić jej statusu. Ewa Janus, dyrektor działu wodociągów i kanalizacji w PGK „Dolina Baryczy", mówi, że przedsiębiorstwo sprawdza archiwalne materiały. Część dokumentów wskazuje na odcinek znajdujący się od strony ul. Willowej, ale nie figuruje on w dostępnej ewidencji przedsiębiorstwa. Możliwe, że został wykonany przez właścicieli nieruchomości. To jednak wstępne ustalenia, a nie ostateczne rozstrzygnięcie dotyczące własności.



FOT. ZDJĘCIE POGLĄDOWE

Przedstawicielka PGK zwracała również uwagę, że do kanalizacji sanitarnej nie powinny trafiać wody opadowe. Ich dopływ mógłby tłumaczyć problemy z odprowadzaniem ścieków podczas intensywnych opadów, ale przedsiębiorstwo nie potwierdziło, że właśnie to jest przyczyną sytuacji w opisywanym budynku. MZGK stoi na stanowisku, że jeśli naprawa dotyczy przyłącza należącego do właścicieli nieruchomości, koszty powinny ponieść osoby za nie odpowiedzialne. Gmina ma w budynku lokale komunalne, dlatego jej udział w wydatkach ma wynikać z udziałów w nieruchomości. Ostateczna ocena odpowiedzialności za konkretny odcinek zależy jednak od ustalenia jego statusu.

Z takim podejściem nie zgadza się mieszkanka, która zgłosiła sprawę redakcji. Twierdzi, że część osób głosując za uchwałą w sprawie sfinansowania remontu z pieniędzy wspólnoty, proporcjonalnie do udziałów ich właścicieli w nieruchomości. Twierdzi, że część mieszkańców nie miała pełnej wiedzy o konsekwencjach uchwały, a po jej rozmowach z nimi niektórzy mieli zmienić zdanie w sprawie sfinansowania remontu również ze środków wspólnoty.

Podejrzenia o kradzież prądu

Mieszkanka kwestionuje także sposób zarządzania częściami wspólnymi budynku i podejrzewa nieprawidłowości w korzystaniu z energii elektrycznej. Według niej prąd pobierany z instalacji wspólnych mógł być wykorzystywany przez jednego lub kilku mieszkańców, a rachunki w przeszłości były znacznie wyższe niż obecnie. Nie ma jednak dowodów potwierdzających, że dochodziło do kradzieży energii.

Prezeska MZGK wyjaśnia, że zakład zlecił elektrykowi analizę zużycia prądu w trzech klatkach budynku. Porównano je ze zużyciem w innych budynkach. Według jej relacji wyniki były podobne i nie wykazały ponadnormatywnego poboru, który mógłby wskazywać na nieprawidłowości. Nie oznacza to jednak, że przeprowadzono pełną kontrolę instalacji. Dokładne sprawdzenie przewodów i ukrytych połączeń mogłoby wymagać kucia ścian i dłuższych prac, na które – jak wyjaśnia prezeska – potrzebna byłaby decyzja wspólnoty, a tej nie ma.

MZGK przedstawiło również wyjaśnienia dotyczące kosztów energii w częściach wspólnych. Według prezeski w styczniu ubiegłego roku wypowiedziano umowy z Fortum i zawarto umowę z Tauronem. Zmiana miała obniżyć miesięczną opłatę handlową z około 30–45 zł do 9,99 zł. Wcześniejszą umowę z Fortum podpisała poprzednia prezeska zakładu.

Na tym etapie nie wiadomo więc, kto jest właścicielem spornego odcinka kanalizacji i kto ostatecznie powinien odpowiadać za jego naprawę. PGK „Dolina Baryczy" weryfikuje dokumentację, a w samej wspólnocie utrzymują się rozbieżności dotyczące finansowania prac i sposobu podjęcia decyzji. Od definitywnego ustalenia statusu infrastruktury zależy, czy koszty remontu rzeczywiście powinny pozostać po stronie wspólnoty.

Tomek Nawrot

Pomoc dla pszczelarzy razy siedem

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma w swojej ofercie programów wsparcia również te adresowane do pszczelarzy. 23 października 2026 r. ruszy kolejny nabór wniosków w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Pomoc będzie można otrzymać w siedmiu obszarach.

– Wsparcie pszczelarstwa to tak naprawdę wsparcie całego rolnictwa. Pszczoły są potrzebne do zapylania wielu upraw, dlatego ich kondycja i liczebność mają wpływ również na sadowników oraz producentów owoców, warzyw, nasion i innych roślin. Na dobrej kondycji pszczelarstwa korzystają więc nie tylko sami pszczelarze, lecz cały sektor rolniczy – mówią Renata Rudolf i Paweł Ejneberg, prowadzący Księżycową Pasiekę położoną w mazowieckiej Wólce Dworskiej. Małżeństwo, by rozwijać swoją pasiekę, korzysta z dofinasowania dostępnego w ARiMR dla branży pszczelarskiej.

Niebawem ruszy piąta edycja programu wsparcia dla tego sektora, który finansowany jest z europejskich środków. Co istotne, w odpowiedzi także na postulaty samych pszczelarzy w tym naborze wniosków zostały wprowadzone pewne zmiany w dostępnych siedmiu instrumentach pomocy.

Wspieranie podnoszenia poziomu wiedzy pszczelarskiej
To dofinansowanie skierowane jest do zrzeszeń pszczelarskich oraz jednostek doradztwa rolniczego, które organizują szkolenia dotyczące m.in. prowadzenia gospodarki pasiecznej czy chorób pszczół. W tym naborze wniosków zwiększono m.in. stawkę na wyżywienie uczestników szkoleń do 65 zł/osobodzień, a także dopuszczono, by osoby planujące rejestrację pasieki mogły szkolić się w kilku organizacjach jednocześnie.

Inwestycje, wspieranie modernizacji gospodarstw pasiecznych
Wnioski o przyznanie pomocy mogą w tym przypadku składać indywidualni pszczelarze oraz – w ich imieniu – organizacje pszczelarskie. W tej edycji programu poszerzony został katalog sprzętu pszczelarskiego, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby gospodarki pasiecznej, podlegający refundacji. Po zmianie pomocą będą objęte m.in. koszty zakupu pras i wirówek do wosku, sterylizatorów i myjek, urządzeń do pozyskiwania propolisu czy linii do wirowania miodu.

Wspieranie walki z warrozą produktami leczniczymi
O to wsparcie na rzecz hodowców pszczół może się starać indywidualny pszczelarz oraz organizacja pszczelarska, wnioskująca o pomoc w imieniu pszczelarzy. Dzięki nowelizacji zasad w tym naborze będzie można ubiegać się o pomoc na zakup m.in. weterynaryjnych produktów leczniczych przeznaczonych do zwalczania warrozy o kategorii dostępności „OTC" (wydawanych bez recepty) oraz preparatów dla pasiek ekologicznych.

Ułatwienie prowadzenia gospodarki wędrownej
Wnioski w ramach tej interwencji mogą składać wyłącznie indywidualni pszczelarze. Pomoc przyznawana jest na zakup nowego sprzętu, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby prowadzenia gospodarki wędrownej.



fot. ARiMR

Pomoc na odbudowę i poprawę wartości użytkowej pszczół
O dofinansowanie mogą się ubiegać indywidualni pszczelarze oraz organizacje pszczelarskie wnioskujące o pomoc w imieniu pszczelarzy. Wsparciem objęty jest zakup: matek pszczelich z linii hodowlanych, dla których prowadzone są księgi lub rejestry; odkładów lub pakietów pszczelich z matkami pochodzącymi z linii hodowlanych; odkładów lub pakietów pszczelich od producentów, którzy uzyskali rekomendację związków lub zrzeszeń pszczelarzy.

Wsparcie naukowo-badawcze
W tym przypadku adresatem pomocy są jednostki naukowo-badawcze, zajmujące się tematyką pszczelarską. Dofinansowanie obejmuje prace poświęcone zdrowiu pszczół, jakości produktów pszczelich i innowacjom w gospodarce pasiecznej.

Wspieranie badania oraz identyfikacja odmian miodu
Beneficjentami tej pomocy mogą być wyłącznie indywidualni pszczelarze, a wsparcie przeznaczone jest na zakup analiz fizyko-chemicznych oraz pyłkowej miodu.

Wnioski o wsparcie w tych siedmiu obszarach pomocy można składać w terminie od 23 października do 27 listopada 2026 r. wyłącznie przez internet poprzez Platformę Usług Elektronicznych ARiMR (PUE).

Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027
ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

TEKST SPONSOROWANY

eprasa.pl 5ea88c5b20

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **71/387-21-31**

Wojna w ERGO. Prezes oskarża radę nadzorczą, wiceburmistrz odmawia absolutorium

W gminnej spółce Trzebnica-ERGO trwa otwarty konflikt między prezes Marią Spalińską a radą nadzorczą. W tle jest również wiceburmistrz Krystyna Haładaj, która odmówiła prezes absolutorium za 2025 rok. Spalińska zarzuca radzie przedstawianie fikcyjnych strat finansowych i próbę przerzucenia odpowiedzialności na zarząd. Rada wskazuje na braki w dokumentacji i domaga się wyjaśnień. Wszystko dzieje się w spółce, której działalność już wcześniej budziła poważne kontrowersje, a inspektorzy ochrony środowiska stwierdzili liczne nieprawidłowości. Spółce, która odpowiada za wodociągi, kanalizację i gospodarkę odpadami.

W gminnej spółce ERGO najwyraźniej nie ma już mowy o spokojnej współpracy między zarządem a organami nadzoru. Z dokumentów opublikowanych przez radnego **Sławomira Ćwikłę** wyłania się obraz ostrego konfliktu, w którym prezes **Maria Spalińska** i przewodnicząca rady nadzorczej **Małgorzata Durbajło - Mrowiec** przedstawiają odmienne wersje tych samych wydarzeń.

Pikanterii sprawie dodaje fakt, że Durbajło - Mrowiec jest urzędniczką zajmującą się nadzorem nad gminnymi spółkami. W przeszłości współpracowała również z odsuniętym od sprawowania urzędu burmistrzem Markiem Długozimą przy opracowaniu, które wykorzystał on w procedurze ubiegania się o stopień doktora. Za przygotowanie tego „pracy naukowej" zapłaciła inna gminna spółka czyli przychodnia.

Obecny spór dotyczy dokumentów finansowych, wyników działalności ERGO, a nawet obecności prezes na posiedzeniach rady nadzorczej. Wymiana zarzutów przybrała już formę oficjalnej korespondencji. Co ciekawe, mimo nieudzielenia absolutorium za 2025 rok Maria Spalińska nadal kieruje spółką.

Prezes oskarża radę nadzorczą

30 września radny Sławomir Ćwikła opisał przebieg posiedzeń rady nadzorczej ERGO, powołując się na udostępniony mu protokół. Na jego publikację zareagowała Maria Spalińska. W piśmie z 13 października zażądała sprostowania informacji, które uznała za nieprawdziwe, i przedstawiła dokumenty mające potwierdzać jej stanowisko.

Jednak odpowiedź prezes nie ograniczyła się do wyjaśnienia nieobecności na posiedzeniu rady. Spalińska postawiła znacznie poważniejsze zarzuty.

- *Moim zdaniem Rada Nadzorcza próbuje zbudować podkładkę pod odmowę udzielenia absolutorium* - napisała i dodała: - *Przypisywanie fikcyjnych strat finansowych i mijanie się z prawdą to klasyczna próba przerzucenia odpowiedzialności i stworzenia formalnego uzasadnienia winy Zarządu.*

To wyjątkowo ostre słowa, zwłaszcza że padają z ust osoby zarządzającej gminną spółką i są skierowane przeciwko organowi powołanemu do sprawowania nad nią nadzoru. Prezes wprost podważa rzetelność działań rady nadzorczej.

Dokumenty przekazano czy nie?

Jednym z powodów konfliktu jest sprawa planów finansowych ERGO. Z protokołów przywoływanych przez radnego Ćwikłę wynika, że rada nadzorcza wskazywała na brak rocznego planu finansowego oraz uzupełnionego planu wieloletniego. Problem podnoszono podczas posiedzenia rozpoczętego 29 czerwca i kontynuowanego 29 lipca. Również w sierpniu wskazywano na brak wymaganych uzupełnień i uchwały zarządu.

Maria Spalińska przedstawia inną wersję. Twierdzi, że dokumenty przekazano zarówno przewodniczącej rady nadzorczej, jak i wiceburmistrz Krystynie Haładaj już 30 kwietnia 2026 roku. Natomiast 12 maja miały zostać uzupełnione o dokumenty księgowe.

Na potwierdzenie prezes przedstawiła kopie korespondencji. W piśmie skierowanym 30 kwietnia do Małgorzaty Durbajło - Mrowiec zwróciła się o podjęcie przez radę uchwały dotyczącej zaopiniowania rocznego i trzyletniego planu finansowego. Zaznaczyła, że oba plany załącza do korespondencji. Podobne pismo skierowano do Krystyny Haładaj. Na jego kopii widnieje pieczęć wpływu do urzędu z 30 kwietnia. Czy zatem rada otrzymała dokumenty, ale uznała je za niekompletne? A może problem dotyczył braku formalnego zatwierdzenia planów przez zarząd?

Strata czy zysk? Kolejna sprzeczność

Podobnie wygląda spór dotyczący wyników działalności wodociągowo - kanalizacyjnej. W porządku obrad rady nadzorczej z 12 sierpnia znalazł się punkt dotyczący omówienia wyników poszczególnych zakładów, zadłużenia spółki, przyczyn straty zakładu wodociągów i kanalizacji oraz propozycji poprawy jego wyników.

Tymczasem Maria Spalińska twierdzi, że żadnej straty w tym okresie nie było. Według przedstawionych przez nią danych zakład wodociągów i kanalizacji osiągnął za pierwsze sześć miesięcy 2026 roku **136 329,06 zł zysku**, a po siedmiu miesiącach **183 699,14 zł**. Skąd zatem w dokumentach rady nadzorczej informacja o stracie?

Możliwe, że chodzi o różne okresy rozliczeniowe lub inne dane finansowe. Bez szczegółowych zestawień nie sposób tego rozstrzygnąć. Trudno jednak uznać za normalną sytuację, w której osoby odpowiedzialne za zarządzanie spółką i jej kontrolowanie nie potrafią uzgodnić podstawowych informacji o wynikach finansowych.

Prezes nie przyszła na posiedzenie. Winne interpelacje radnego?

Kolejny spór dotyczy nieobecności Marii Spalińskiej na posiedzeniu rady nadzorczej 12 sierpnia. Prezes wyjaśnia, że o terminie spotkania dowiedziała się dopiero poprzedniego dnia o godzinie 14.53. W załączonej korespondencji rzeczywiście znajduje się wiadomość wysłana wówczas przez Małgorzatę Durbajło-Mrowiec. Przewodnicząca przypomina jednak, że posiedzenie odbędzie się zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami.

Następnego dnia o godzinie 10.01 Spalińska poinformowała mailem radę, że nie będzie mogła uczestniczyć w obradach. Wśród powodów wymieniła okres urlopowy, nieobecność głównej księgowej, pilne obowiązki związane z dokumentacją dla starostwa, sprawozdawczością i bezpieczeństwem informacji. Wskazała również... przygotowywanie odpowiedzi na interpelacje radnego Sławomira Ćwikły.

- *Nie wiedziałem, że moja skromna osoba tak dezorganizuje pracę ERGO* - skomentował ironicznie radny.

Dodał, że ma nadzieję, iż w przyszłości spółka poradzi sobie jednocześnie z odpowiadaniem na pytania radnych i uczestnictwem w posiedzeniach własnej rady nadzorczej.

Bez absolutorium, ale nadal na stanowisku

Najważniejszym elementem konfliktu pozostaje jednak decyzja dotycząca absolutorium dla Marii Spalińskiej. 19 sierpnia 2026 roku zgromadzenie wspólników ERGO, reprezentowane przez wiceburmistrz Krystynę Haładaj, podjęło uchwałę o nieudzieleniu prezes absolutorium za 2025 rok. Spalińska nie pogodziła się z decyzją. W piśmie skierowanym 30 sierpnia do zgromadzenia wspólników domagała się jej uzasadnienia. Zapowiedziała również możliwość skierowania sprawy na drogę sądową. Nie wiadomo, czy zdecydowała się na taki krok. Co istotne, pomimo odmowy absolutorium nadal kieruje ERGO.

Dlaczego właściciel spółki zdecydował się negatywnie ocenić działalność zarządu, a jednocześnie pozostawił Marię Spalińską na stanowisku? Czy władze gminy nadal mają do niej zaufanie? A jeśli nie, to dlaczego nie podjęto decyzji personalnych?

Wiceburmistrz Krystyna Haładaj obiecała spotkanie z przedstawicielem naszej redakcji, podczas którego miała wyjaśnić wątpliwości dotyczące sytuacji w ERGO. Do spotkania jednak jeszcze nie doszło. Nie poznaliśmy więc powodów odmowy udzielenia absolutorium.

W ERGO pracownik otrzymuje więcej niż prezes?

To jednak nie koniec kontrowersji. Z dokumentów przekazanych naszej redakcji przez Marię Spalińską wyłania się również zaskakujący obraz wynagradzania osób zatrudnionych w ERGO. Z udostępnionych danych wynika, że od stycznia do sierpnia 2026 roku na konto prezes przelano łącznie **niespełna 90 tys. zł** tytułem wynagrodzenia. Daje to średnio nieco ponad 11 tys. zł miesięcznie.

Tymczasem **Andżelika Szałapska**, która według informacji zamieszczonych na stronie internetowej ERGO odpowiada między innymi za utrzymanie parków, terenów zielonych, zimowe utrzymanie parkingów i chodników oraz utrzymanie czystości, otrzymała w tym samym okresie **ponad 94 tys. zł wynagrodzenia**. Dodatkowo wypłacono jej nagrodę w wysokości 2,5 tys. zł oraz ponad 2 tys. zł ryczałtu samochodowego. Łącznie daje to ponad **98,5 tys. zł**. Szałapska pełni również funkcję prokurenta spółki, a więc osoby uprawnionej do jej reprezentowania w zakresie udzielonej prokury.

Czy zatem osoba niebędąca prezesem może otrzymywać wyższe wynagrodzenie niż szef całego przedsiębiorstwa? Oczywiście jest to możliwe. Jednak w tym przypadku zastanawiające są również zasady ustalania i wypłacania wynagrodzeń.

Z dokumentów, do których dotarła redakcja, wynika bowiem, że w umowie zawartej z Marią Spalińską przez radę nadzorczą określono wynagrodzenie na poziomie niemal **22 tys. zł miesięcznie**.

Dlaczego więc średnia kwota przelewów na konto prezes wynosiła niewiele ponad 11 tys. zł? Czy różnica wynika z potrąceń podatkowych i składkowych, czy z innych zasad naliczania wynagrodzenia? Należy bowiem pamiętać, że kwota zapisana w umowie i kwota wpływająca na konto nie muszą być bezpośrednio porównywalne.

Czy Andżelika Szałapska jest obecnie najlepiej wynagradzaną osobą w spółce? Na te pytania powinny odpowiedzieć przede wszystkim rada nadzorcza ERGO oraz reprezentująca właściciela wiceburmistrz Krystyna Haładaj.

Ponad 34 tysiące złotych za cele zarządcze sprzed dwóch lat

Jeszcze bardziej zastanawiająca jest kolejna informacja wynikająca z dokumentów przekazanych redakcji. W lipcu 2026 roku Marii Spalińskiej wypłacono **ponad 34 tys. zł dodatkowego wynagrodzenia** z tytułu realizacji celów zarządczych za... 2024 rok.

Dlaczego pieniądze za realizację celów sprzed dwóch lat wypłacono dopiero w drugiej połowie 2026 roku? Kiedy rada nadzorcza oceniła wykonanie tych celów? Jakie konkretnie zadania miała zrealizować prezes i na jakiej podstawie uznano, że przysługuje jej dodatkowe wynagrodzenie?

Szczególnie interesujący jest moment wypłaty. Nastąpiła ona zaledwie miesiąc przed odmową udzielenia Spalińskiej absolutorium za 2025 rok. Oczywiście dodatkowe wynagrodzenie za cele zarządcze w 2024 roku i absolutorium za 2025 rok dotyczą różnych okresów i nie muszą pozostawać ze sobą w sprzeczności. Jednak zestawienie tych wydarzeń rodzi kolejne pytania o sposób oceny pracy zarządu i relacje między prezes a radą nadzorczą.

W spółce, w której prezes zarzuca radzie nierzetelność, a przedstawicielka właściciela odmawia absolutorium, mieszkańcy mają prawo wiedzieć, kto, na jakich zasadach i za jakie osiągnięcia otrzymuje pieniądze.

W tle kontrola WIOŚ i prokuratura

To niejedyne problemy ERGO. „Nowa Gazeta Trzebnicka" wielokrotnie informowała już o nieprawidłowościach dotyczących działalności spółki, szczególnie składowiska odpadów w Marcinowie i oczyszczalni ścieków. Kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska wykazała liczne naruszenia, między innymi niewłaściwe zabezpieczenie odpadów zawierających azbest, nieprawidłowości w magazynowaniu odpadów, problemy z monitoringiem oraz przekroczenia parametrów jakości wód związanych ze składowiskiem. Spółka przedstawiła działania mające doprowadzić do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. W związku z jej działalnością pojawiło się również zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W takich właśnie okolicznościach trwa obecna wojna między osobami odpowiedzialnymi za zarządzanie ERGO i sprawowanie nad nim nadzoru.

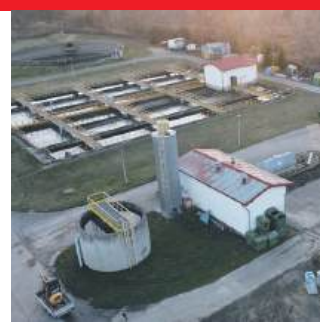

„Przechowalnia dla tłustych kotów"?

Sławomir Ćwikła nie ukrywa oburzenia sytuacją w spółce.

- *Dla mnie to kompromitujący obraz zarządzania i nadzoru nad gminną spółką* - napisał. Użył również mocniejszego określenia: - ***ERGO nie może być przechowalnią dla „tłustych kotów"***.

Radny podkreśla, że mieszkańcy płacą za wodę, ścieki i gospodarowanie odpadami, dlatego mają prawo oczekiwać sprawnego zarządzania oraz skutecznego nadzoru. Osoby odpowiedzialne za spółkę powinny przede wszystkim rozwiązywać problemy, zamiast prowadzić wzajemne spory. Ćwikła zapowiada kolejne pytania, oczekuje udostępnienia dokumentów oraz wyników zapowiadanych audytów.

Warto przy tej okazji zapytać, dlaczego sytuacją w ERGO nie zajęła się dotąd Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. Czy radni zamierzają przyjrzeć się sposobowi wykonywania przez gminę nadzoru właścicielskiego nad spółką?

Kto w końcu odpowiada za ERGO?

Najbardziej zastanawiające jest to, że konflikt nie toczy się między opozycyjnym radnym a władzami spółki. Spierają się przede wszystkim osoby, które powinny ze sobą współpracować.

Prezes zarzuca radzie nadzorczej nierzetelność i próbę przerzucania odpowiedzialności. Rada domaga się dokumentów i wyjaśnień. Wiceburmistrz, reprezentująca właściciela spółki, odmawia prezes absolutorium, ale ta nadal pozostaje na stanowisku.

Tymczasem ERGO odpowiada za usługi, bez których trudno wyobrazić sobie codzienne funkcjonowanie miasta i gminy. Mieszkańców może mniej interesować to, kto komu przekazał dokumenty i kto z kim pozostaje w konflikcie. Znacznie ważniejsze jest, czy spółka jest prawidłowo zarządzana, czy jej finanse są pod kontrolą i czy osoby odpowiedzialne za jej działalność potrafią ze sobą współpracować.

Bo jeśli prezes nie ufa radzie nadzorczej, rada negatywnie ocenia działania zarządu, a przedstawicielka właściciela odmawia absolutorium, to pojawia się zasadnicze pytanie: jak długo można zarządzać spółką, prowadząc jednocześnie tak otwartą wojnę między jej władzami? I kto w końcu weźmie odpowiedzialność za zakończenie tego konfliktu?

Daniel Długosz

eprasa.pl 5ea88c5b20

Tajemnice Dolnego Śląska na wyciągnięcie ręki.
Joanna Lamparska w Zawoni

Zaginione skarby, mroczne sekrety historii i dolnośląskie pałace, które skrywają niewyjaśnione dotąd opowieści. Gminna Biblioteka Publiczna w Zawoni zamieniła się w prawdziwe centrum historycznego śledztwa podczas spotkania z cenioną pisarką i dziennikarką, Joanną Lamparską.

Autorka postawiła na żywy dialog i osobiste, pełne humoru anegdoty, udowadniając zebranym czytelnikom, że przeszłość regionu potrafi być bardziej pasjonująca niż najlepszy kryminał.


Spotkanie z Joanną Lamparską w bibliotece w Zawoni

Wojtek Stojak i tajemnice słoików

Przełomem w karierze Lamparskiej okazało się spotkanie z jednym z najbardziej znanych na Dolnym Śląsku poszukiwaczy skarbów – Wojtkiem Stojakiem. Legendarny eksplorator umówił się z Joanną Lamparską, młodą wówczas dziennikarką, we Wrocławiu przy Dworcu Świebodzkim „za trzecim filarem". Przyjechał gigantycznym, zniszczonym samochodem, a na nogach miał... dziurawe kapcie.

Stojak zabrał ją do swojego niezwykłego domu niedaleko wrocławskiego lotniska, w którym mieszkał z żoną, córką i koniem. Tam autorka po raz pierwszy zobaczyła skarby wyciągnięte prosto z ziemi – w tym destrukty broni oraz szklane medaliony z wizerunkami kompozytorów, dodawane przed wojną do proszków do prania.

Niezatarte wrażenie wywarły na niej jednak szklane słoiki, w których uciekający Niemcy oraz Polacy masowo ukrywali swoje najcenniejsze dobra. W słoikach Stojaka znajdowały się zwinięte, grube pliki marek niemieckich, które pod wpływem powietrza po otwarciu rozsypały się w pył. Jak podkreśliła pisarka, podobne słoiki z najróżniejszą zawartością (od szablonów krawieckich po zabezpieczone woskiem naczynia liturgiczne) znajdowano później m.in. na cmentarzach w Gostkowie czy okolicznych parafiach.

Wojenna ewakuacja sztuki i mitologiczne namiętności

Kolejny rozdział opowieści przeniósł słuchaczy w czasy II wojny światowej. Po bitwie pod Stalingradem III Rzesza rozpoczęła masową akcję zabezpieczania dzieł sztuki przed alianckimi bombardowaniami. Na Dolnym Śląsku kluczową postacią tych wydarzeń stał się Günther Grundmann – konserwator zabytków, który zorganizował sieć około 80 tajnych kryjówek na dzieła sztuki. Grundmann formalnie wynajmował od właścicieli majątków pomieszczenia, płacąc za nie około 20–30 marek miesięcznie.

Wybór padł m.in. na Kamieniec Ząbkowicki oraz Henryków, które dysponowały gigantycznymi przestrzeniami po dawnych klasztorach. Skrzynie transportowano wozami meblowymi znanej firmy Spedition Knauer, skrupulatnie wyliczając każdy metr sześcienny. W ten sposób z Wrocławia wywieziono m.in. obraz „Opłakiwanie Chrystusa" Lucasa Cranacha Starszego oraz dzieło „Apollo i Dafne".

To właśnie drugie malowidło posłużyło Lamparskiej (z wykształcenia filologowi klasycznemu) do opowiedzenia z humorem mitu o Apollu. Bóg poezji „z kaloryferem na brzuchu" gonił nimfę Dafne, która konsekwentnie go odrzucała. Uciekając przez łąkę, wezwała na ratunek swojego ojca, boga rzeki Penejosa, który zamienił ją w drzewo laurowe. Nie chcąc przyznać się do porażki, Apollo uwił z jej liści wieniec, tworząc znany do dziś symbol zwycięstwa.

Zagadka z głębi oceanu

Joanna Lamparska zaprezentowała też mieszkańcom Zawoni zdjęcie niezwykłego rekwizytu. Publiczność zgadywała, czy to żarna, czy kopytko diabelskie. Okazało się, że to lodoicja seszelska – największy orzech na świecie. Ten gigantyczny i ciężki owoc potrafi unosić się na wodzie, co w dawnych czasach rodziło wśród marynarzy setki niesamowitych legend.

Opowieści Lamparskiej udowodniły słuchaczom, że historia składa się z fascynujących ludzkich losów i pasji tych, którzy nie boją się ich szukać. Wydarzenie zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni z pewnością na długo zapadnie w pamięć lokalnych pasjonatów.

DA

Wielkie otwarcie Dolnośląskiej Cyklostrady w Zawoni

24 października 2026 roku przejdzie do historii gminy Zawonia jako dzień, w którym lokalny samorząd oficjalnie otworzył nowy rozdział na mapie Dolnośląskiej Cyklostrady. Wyjątkowe, jesienne święto cyklistów przyciągnęło mieszkańców i gości z całego regionu, którzy wspólnie zainaugurowali otwarcie kilometrów bezpiecznych ścieżek rowerowych. Głównym punktem programu było uroczyste oddanie do użytku wyczekiwanej Trasy Kamiennej, która łączy Zawonię bezpośrednio z granicą gminy Trzebnica.


Nagrody w konkursie dla najmłodszych wręczyła Wójt Gminy Zawonia Agnieszka Wersta

Oficjalne uroczystości rozpoczęły się punktualnie o godzinie 12 na punkcie zbiórki zlokalizowanym przy sklepie Biedronka w Zawoni. To właśnie tam, po symbolicznym przecięciu wstęgi przez wójt gminy Agnieszkę Werstę, barwny peleton entuzjastów dwóch kółek wyruszył w rekreacyjny przejazd inauguracyjny. Cykliści mieli okazję osobiście przetestować gładką, asfaltową nawierzchnię nowego odcinka, jadąc w kierunku malowniczych Pstrzejowic, gdzie zorganizowano wielką strefę mety oraz rodzinny piknik.

Na terenie piknikowym w Pstrzejowicach na uczestników czekało mnóstwo atrakcji zaplanowanych z myślą o całych rodzinach. Absolutną gwiazdą popołudnia był Piotr Bielak, znany finalista programu „Mam Talent!" i utytułowany zawodnik, który zaprezentował widowiskowy pokaz akrobacji oraz trialu rowerowego. Zarówno dzieci, jak i dorośli sprawdzali swoje siły w nietypowych, zabawnych konkurencjach, takich jak konkurs na najwolniejszy przejazd, rzut oponą do celu czy pełen emocji wyścig dla najmłodszych pod nazwą „Kask dla Henryka". Dla młodzieży przygotowano również dwuetapowy konkurs wiedzy lokalnej, w którym nagrodą główną był profesjonalny rower z pełnym wyposażeniem, a o regenerację sił wszystkich zmęczonych cyklistów zadbały lokalne strefy gastronomiczne oraz popularne food trucki.


Wójt Gminy Zawonia Agnieszka Wersta na rodzinnym pikniku rowerowym w Pstrzejowicach


Wydarzenie przyciągnęło zarówno dorosłych, jak i najmłodszych entuzjastów dwóch kółek

Oddane do użytku ścieżki to prawdziwy kamień milowy i przełomowa inwestycja infrastrukturalna w historii gminy. Oprócz Trasy Kamiennej, cykliści zyskali także malowniczy odcinek relacji Zawonia – Złotówek. Inwestycja ta nie tylko otwiera Krainę Kocich Gór na nowoczesną ekoturystykę, ale staje się przede wszystkim bezpieczną alternatywą transportową dla mieszkańców dojeżdżających na co dzień do pracy czy szkół. Jak zapowiadają władze gminy, to dopiero początek rowerowej rewolucji, ponieważ w planach są już kolejne kilometry tras, w tym wyczekiwane połączenie Złotówka z Czeszowem.


Na najmłodszych w Pstrzejowicach czekały liczne atrakcje

DA

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

23 października zmarł
Śp. Krzysztof Ćwiertniak
żył 73 lata

25 października zmarła
Śp. Teresa Bogumił
żyła 77 lat

26 października zmarła
Śp. Zofia Radek
żyła 81 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

22 października zmarł
Śp. Zbigniew Domerecki
żył 87 lat

22 października zmarł
Śp. Artur Kowalski
żył 55 lat

23 października zmarła
Śp. Maria Banasik
żyła 78 lat

25 października zmarł
Śp. Marek Lipny
żył 63 lata

eprasa.pl 5ea88c5b20

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 601-735-810



Korzeńsko. Wieś na styku Śląska i Wielkopolski

Korzeńsko ma swoją szkołę, dwa kościoły, strażaków ochotników, klub piłkarski i grupę, która spotyka się na próbach śpiewu oraz modlitwie. Są też mieszkańcy, którzy próbują odtworzyć historię miejscowości, szukając jej śladów w archiwalnych zapisach i w ziemi.

Korzeńsko, położone na północ od Żmigrodu, zmieniało się przez stulecia. Było związane z rozległymi dobrami ziemskimi. Po I wojnie światowej znalazło się po niemieckiej stronie granicy polsko-niemieckiej. Miejscowość leży na pograniczu Śląska i Wielkopolski. Mieszkańcy korzystają z kolejowych połączeń z Wrocławiem i Poznaniem, mają do dyspozycji szkołę z salą gimnastyczną, sklepy, świetlicę, przychodnię zdrowia. Jednocześnie część dawnych miejsc i zwyczajów pozostała już tylko we wspomnieniach.

– *Kiedyś ludzie byli bardziej otwarci, częściej się spotykali. Organizowano zabawy, spotkania w świetlicy, pomagano sobie nawzajem. Teraz każdy bardziej zajmuje się sobą* – mówi Katarzyna Wąsowicz, mieszkanka Korzeńska.

Nie oznacza to, że dziś w miejscowości nic się nie dzieje. Nadal organizowane są wydarzenia, działa OSP, piłkarze ULKS Orla Korzeńsko rozgrywają mecze ligowe, a przy parafii funkcjonuje grupa modlitewno-wokalna.

Wspólna przestrzeń

W ostatnich latach w Korzeńsku zmieniała się infrastruktura. Wyremontowano nawierzchnię ulicy Kasztanowej w kierunku Laskowej, a przy ulicach Kasztanowej i Sportowej powstały odcinki chodników. Nie wszystkie prace zostały zakończone. Mieszkańcy wskazują również na potrzebę kolejnych inwestycji drogowych i budowy chodników.

O stan lokalnych dróg i chodników zabiega między innymi Mariusz Cłapka, prezes ULKS Orla Korzeńsko i radny gminy Żmigród. Wśród jego postulatów znalazło się połączenie chodnikiem szkoły z kościołem i ulicą Topolową. Część infrastruktury pieszej już powstała, ale nie tworzy jeszcze wszędzie ciągłego połączenia.

Ważnym zagadnieniem pozostaje kanalizacja. Według Cłapki przygotowana dokumentacja jest aktualizowana, aby można było starać się o środki na realizację inwestycji. Szacunkowy koszt przedsięwzięcia wynosi 17–20 mln zł. Istotną rolę w życiu mieszkańców odgrywa także świetlica, która została wyremontowana przy ich zaangażowaniu. Uporządkowano również teren wokół budynku, wykonano ścieżki i ogrodzenie. W planach sołectwa jest jeszcze budowa wiaty i garażu. Odnowiona przestrzeń ma służyć nie tylko do wspólnych prac, ale również spotkaniom i integracji mieszkańców.

– *Chcemy, żeby mieszkańcy znów częściej robili coś razem* – mówi sołtyska Aneta Ratajewska.

Chodzi nie tylko o wspólne prace. Ważne są również spotkania, wydarzenia i okazje do spędzania czasu razem. Jak zauważa sołtyska, zachęcenie mieszkańców do zaangażowania się w życie wsi nie zawsze jest łatwe, mimo że Korzeńsko jest stosunkowo dużą miejscowością. Jednym z wyzwań pozostaje więc stworzenie okazji, które pozwolą ludziom lepiej się poznać i częściej działać wspólnie.

Jednym z miejsc służących mieszkańcom jest także Ekopark, urządzony na dużej działce w pobliżu cmentarza, naprzeciwko kościoła. Powstały tam między innymi plac zabaw, siłownia zewnętrzna, scena, nasadzenia zieleni, oświetlenie i parking. Za realizacją przedsięwzięcia stało stowarzyszenie powołane w celu zdobycia środków na zagospodarowanie terenu. Dziś park jest przestrzenią, którą można wykorzystać podczas spotkań i wydarzeń.

Korzeńsko ma więc miejsca, w których mieszkańcy mogą spotkać się przy okazji organizowanych wydarzeń. Jednym z nich były dożynki gminne, których gospodarzem wieś była w 2024 roku.

Pieczony ziemniak i sikawka

W Korzeńsku ważną rolę odgrywa Ochotnicza Straż Pożarna. Jednostka powstała w 1947 roku. Damian Załanowski, naczelnik jednostki, opowiada o zmianach, które zaszły w jej wyposażeniu w ciągu ostatnich lat.

– *Przez te lata było sporo zmian sprzętowych. Mamy Jelcza, dwa drony, quada i lekki samochód ratowniczy* – mówił naczelnik.



FOT. FACEBOOK / KORZEŃSKO

Skwer mieszkańcy wykonali własnymi siłami



OSP w Korzeńsku liczy 35 członków, z których 16 ma uprawnienia do udziału w wyjazdach ratowniczych. Pozostali również wspierają jednostkę, pomagając przy wydarzeniach i innych działaniach społecznych. W jednostce działała młodzieżowa drużyna pożarnicza. Należy do niej 24 dzieci podzielonych na trzy grupy: Iskierki, Płomyki i Ogień. Zajęcia pozwalają najmłodszym poznawać strażackie tradycje i uczestniczyć w działalności jednostki.

Strażacy organizują coroczny „Pieczony ziemniak". Nie chodzi wyłącznie o spotkanie przy wspólnym posiłku. Przy okazji wydarzenia prowadzone są działania edukacyjne, między innymi dotyczące pierwszej pomocy. Wspólnie z sołectwem organizowane są także Mikołajki. Działalność OSP wykraczała poza Korzeńsko. Po wybuchu wojny w Ukrainie strażacy angażowali się jako wolontariusze w pomoc na granicy polsko-ukraińskiej, między innymi przy ewakuacji kobiet i dzieci. Później uczestniczyli w działaniach podczas powodzi w rejonie Kłodzka i Radkowa, gdzie pracowali przez trzy weekendy.

W jednostce zachowała się sikawka konna, która po remoncie nadal jest uruchamiana podczas zawodów. Woda tłoczona jest ręcznie – za pomocą mechanizmu obsługiwanego przez strażaków stojących po obu stronach urządzenia.

Ojciec i syn – dyrektorzy szkoły

Historia polskiej szkoły w Korzeńsku rozpoczęła się we wrześniu 1945 roku. Jej organizatorem i pierwszym kierownikiem był Władysław Kowalski, który przybył na te tereny wraz z rodziną. W przygotowanie placówki zaangażowana była także jego żona Gabriela. Po wojnie trzeba było nie tylko uruchomić szkołę, lecz także zorganizować życie w miejscowości, w której zmieniła się ludność i dotychczasowy porządek.

Warunki nauki nie były łatwe. Szkoła korzystała z budynków, które wcześniej pełniły inne funkcje, a w kolejnych latach zajęcia odbywały się w kilku obiektach. W miarę wzrostu liczby uczniów brakowało miejsca. Placówka rozwijała się mimo ograniczeń lokalowych i skromnych środków.

Szkoła pozostała ważną częścią życia rodziny Kowalskich. Syn pierwszego kierownika, Bogusław, najpierw był jej uczniem, a po nauce w liceum pedagogicznym w Lesznie wrócił do Korzeńska jako nauczyciel. W 1972 roku objął kierownictwo placówki i pełnił tę funkcję do 2002 roku. W ten sposób szkołą przez dziesięciolecia kierowali kolejno ojciec i syn.

Z jego wspomnień wyłania się obraz szkoły, która nie mogła opierać się wyłącznie na pracy nauczycieli. Ważna była pomoc rodziców, mieszkańców i lokalnych zakładów. Wspólnie przygotowywano stroje dla zespołu tanecznego, organizowano występy, rozwijano chór i działalność artystyczną. Uczniowie uczestniczyli w konkursach i przeglądach, a rodzice pomagali w przygotowaniach, mimo że warunki nie zawsze sprzyjały takim przedsięwzięciom.

Przez wiele lat powracał problem odpowiedniego budynku. Pojawiały się plany rozbudo-

>>> DOKOŃCZENIE NA STR 11

eprasa.pl 5ea88c5b20



Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego

wy i budowy nowej szkoły, ale na ich realizację trzeba było czekać. Dopiero w 2007 roku otwarto nowy obiekt z salą gimnastyczną, co zasadniczo poprawiło warunki nauki. W tym samym roku szkoła otrzymała imię Polskich Olimpijczyków.

Bogusław Kowalski angażował się także poza szkołą. Przez około dwie dekady kierował Towarzystwem Miłośników Ziemi Żmigrodzkiej, działając na rzecz popularyzowania historii regionu. W jego przypadku praca w szkole i działalność społeczna łączyły się z zainteresowaniem miejscem, w którym dorastał i pracował.

Śpiew i modlitwa

Kolejnym elementem życia Korzeńska jest klub piłkarski ULKS Orla. Mariusz Cłapka, jego prezes, sam wcześniej grał w drużynie. Objął funkcję kierującą klubem około sezonu 2015/2016. Obecnie drużyna seniorów występuje w drugiej grupie wrocławskiej B klasy. Wcześniej przez dziewięć sezonów grała w A klasie, do której awansowała w sezonie 2015/2016. W klubie trenuje grupa około 25–30 seniorów. Działała też grupa oldboyów, w której grają zawodnicy powyżej 35. roku życia.

Istotna jest obecność młodszych piłkarzy. Jak wskazuje Cłapka, w drużynie gra około dziesięciu–jedenastu zawodników poniżej 23. roku życia, w tym dwóch piętnastolatków. Jak na zespół występujący w B klasie, to zauważalna grupa młodych graczy. Orla nie ogranicza się do rozgrywek. Zawodnicy pomagają przy sprzątaniu, dożynkach i innych działaniach organizowanych we wsi. Klub korzysta ze wsparcia funduszu sołeckiego, ale sam również włącza się w życie miejscowości.

Przy parafii działa grupa Gloria Deo, która łączy śpiew z modlitwą. Edyta Cłapka, żona Mariusza Cłapki i jedna z osób zaangażowanych w działalność grupy, opowiada, że powstała ona około pięciu lat temu. Jej początki wiążą się z adoracjami organizowanymi przy kościele. Z czasem do osób spotykających się na modlitwie dołączały kolejne, a śpiew stał się ważną częścią wspólnych spotkań.

Gloria Deo nie jest wyłącznie chórem w ścisłym znaczeniu. Członkowie dzielą między siebie obowiązki: jedni odpowiadają za przygotowanie repertuaru, inni za śpiew, organizację prób czy wystrój kościoła. W grupie uczestniczą kobiety i mężczyźni w różnym wieku. Stały skład liczy około dziesięciu osób, a podczas większych wydarzeń pojawia się więcej śpiewających, również spoza Korzeńska.

– *Jesteśmy jak rodzina. Każdy z nas jest inny i każdy wnosi do tej grupy coś od siebie* – mówił Edyta Cłapka.

Dwa razy w roku grupa organizuje koncerty w kościele. Uczestniczą w nich również dzieci, które dołączają do wybranych utworów, nie biorąc na co dzień udziału we wszystkich spotkaniach. Koncerty mają charakter parafialny i są przygotowywane z myślą o lokalnej społeczności.

Gloria Deo wspiera także wydarzenia związane z życiem parafii. Jednym z przykładów był koncert przygotowany jako niespodzianka z okazji jubileuszu posługi księdza. Dla członków grupy śpiew jest nie tylko muzycznym zajęciem, ale też sposobem uczestniczenia w życiu wspólnoty.

Ślady dawnych mieszkańców

Historia Korzeńska sięga znacznie dalej niż powojenna szkoła, współczesna straż pożarna czy działalność klubu. W okolicy znaleziono ślady osadnictwa z różnych epok, w tym z epoki kamienia, okresu kultury łużyckiej oraz kultury przeworskiej. Wczesne dzieje miejscowości wiążą się również z grodziskiem, które prawdopodobnie pełniło funkcję obronną. Jego położenie w pobliżu Orli mogło mieć znaczenie dla kontroli przeprawy przez rzekę.



Szkoła Podstawowa im. Polskich Olimpijczyków



Kościół pw. św. Jana Pawła II

Pierwsza znana wzmianka pisana o Korzeńsku pochodzi z 1315 roku. Dzieje miejscowości były związane z rozległymi dobrami rodu Hatzfeldtów, którego przedstawiciele władali ziemią żmigrodzką. W krajobrazie wsi zachowały się ślady dawnego folwarku. Nie wszystkie zabudowania mają dziś tę samą funkcję co dawniej, ale przypominają o rolniczym charakterze majątku.

Ważnymi punktami na mapie Korzeńska są dwa kościoły. Starszy, katolicki, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, jest świątynią barokową wzniesioną w latach 1722–1723 z fundacji Hatzfeldtów. Konsekracja odbyła się w 1725 roku. Roku temu przypadła więc trzechsetna rocznica tego wydarzenia. Drugi kościół powstał jako świątynia ewangelicka w 1861 roku. Dziś również służy katolikom, pod wezwaniem św. Jana Pawła II.

Przed II wojną światową w Korzeńsku mieszkała znaczna społeczność ewangelicka. Wspomnienia Bogusława Kowalskiego wskazują, że funkcjonowały wówczas szkoły związane z różnymi wyznaniami. W XIX wieku ważnym impulsem rozwoju stała się kolej. Linia Wrocław–Poznań została otwarta w 1856 roku, a Korzeńsko uzyskało własną stację. Po I wojnie światowej miejscowość pozostała po stronie niemieckiej i znalazła się w pobliżu granicy z odrodzoną Polską. Stacja pełniła wówczas funkcję graniczną, a niedaleki Rawicz leżał już po polskiej stronie.

Po zakończeniu II wojny światowej zmieniła się ludność miejscowości. Niemieccy mieszkańcy wyjeżdżali, a przybywali polscy osadnicy, wśród nich rodziny pochodzące ze wschodnich terenów przedwojennej Polski. Nowi mieszkańcy budowali tu swoje życie, organizowali szkołę i instytucje, z których część działa do dziś.

Zmiany widać również w codziennym życiu. Katarzyna Wąsowicz wspomina, że w przeszłości działało tu więcej punktów usługowych. Były piekarnia, cukiernia, mleczarnia i kuźnia. Funkcjonował też bar, który z czasem zmienił przeznaczenie. Dziś działają między innymi sklepy Dino i lokalny sklep, tartak, magazyny firmy Hillwood, skład węgla oraz gabinety kosmetyczne. Mieszkańcy mogą korzystać także z przychodni zdrowia.

Historia pod stopami

Maciej Szymków jest jednym z mieszkańców, którzy próbują odkrywać przeszłość Korzeńska i okolicy. Zainteresował się historią już w szkole podstawowej. Jak mówi, fascynuje go wyobrażanie sobie życia w dawnych czasach – tego, kim mógłby być, gdyby urodził się kilkaset albo tysiąc lat wcześniej. Współtworzył Żmigrodzkie Stowarzyszenie Eksploracyjno-Historyczne „Trachenberg", które działa od dwóch lat. Członkowie dzielą się zadaniami: zajmują się poszukiwaniami, formalnościami, kontaktami z konserwatorem zabytków i informowaniem o działalności. Stowarzyszenie podkreśla znaczenie legalnej eksploracji, a poza poszukiwaniami angażuje się w wydarzenia lokalne, prezentuje regionalne pamiątki i prowadzi prelekcje.

Szymków szczególnie interesuje się dawnymi drogami i śladami osadnictwa. W jego ocenie pojedyncze znalezisko może stać się początkiem szerszego pytania o historię danego miejsca. Monetę znalezioną przy leśnej drodze datowano wstępnie na około 1530 rok. Później Szymków sprawdził stare mapy i odnalazł tę drogę już na mapie z 1812 roku. Nie dowodzi to, kiedy dokładnie powstała, ale pokazuje, że jej przebieg był znany co najmniej na początku XIX wieku.

W Korzeńsku znalazł również monetę, którą określa jako pochodzącą sprzed około tysiąca lat. Maciej Szymków wspomina także o zlepku około piętnastu srebrnych monet, które znalazł w Korzeńsku. Znalezisko jest w trakcie konserwacji, a jego datowanie wymaga potwierdzenia. Szymków przypuszcza, że mogą pochodzić z podobnego okresu co pojedynczy egzemplarz.

Dla Szymkowa takie odkrycia są szczególnie interesujące, gdy prowadzą do czasów odleglejszych niż XX wiek. Nie chodzi wyłącznie o sam przedmiot, lecz także o pytania, które rodzi: kto go zgubił, jak trafił w dane miejsce i jak wyglądało wówczas życie w okolicy.

W jego zainteresowaniach pojawia się również historia samej nazwy Korzeńska. Szymków wspominał o dawnym zapisie związanym z trzema rycerzami, którzy mieli otrzymać miejscowość jako nadanie. Ich nazwa rodowa lub określenie brzmiało, według niego, „Dekorent". Przypuszcza, że może mieć związek z pierwotną nazwą osady. W dawnych zapisach łacińskie *de* może oznaczać „z", „od" lub wskazywać na przynależność, zależnie od kontekstu.

Wśród spraw ważnych dla przyszłości Korzeńska są zarówno dalszy rozwój infrastruktury, w tym dróg i kanalizacji, jak i podtrzymywanie działalności lokalnych organizacji oraz wspólnych wydarzeń. Są też osoby, które chcą lepiej poznać historię miejsca, w którym się urodziły albo które wybrały do życia. Wszystkie te działania pokazują różne wymiary życia wsi, która zmienia się razem ze swoimi mieszkańcami.

Tomek Nawrot

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 5ea88c5b20

www.powiat.trzebnica.pl
powiat@powiat.trzebnica.pl
tel. 71/387-95-01
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Bezkolizyjny przejazd kolejowy w Skokowej - kolejne kroki w kierunku realizacji inwestycji

Bezpieczeństwo i komfort życia mieszkańców są dla nas priorytetem. Dlatego konsekwentnie podejmujemy działania zmierzające do likwidacji istniejącego przejazdu kolejowo-drogowego w Skokowej i zastąpienia go nowoczesnym, bezkolizyjnym skrzyżowaniem dwupoziomowym. To ważna inwestycja, która pozwoli zwiększyć bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu oraz usprawnić komunikację w tej części gminy.

Na jakim etapie jesteśmy?

W ostatnim czasie wykonaliśmy kolejne istotne kroki w przygotowaniu przedsięwzięcia. Zaktualizowaliśmy koncepcję projektową oraz przeprowadziliśmy badania geologiczne, które pozwalają dokładniej ocenić warunki terenowe i możliwości realizacji inwestycji.

Obecnie dysponujemy dwoma wariantami koncepcyjnymi bezkolizyjnego przekroczenia linii kolejowej nr 271. Każdy z nich jest analizowany pod względem rozwiązań komunikacyjnych, uwarunkowań technicznych, wpływu na otoczenie oraz kosztów realizacji. Zależy nam na wyborze rozwiązania, które będzie przede wszystkim bezpieczne, funkcjonalne i jak najlepiej dostosowane do potrzeb mieszkańców.

Współpraca i dialog to podstawa

Mając na uwadze skalę przedsięwzięcia oraz potrzebę wypracowania optymalnego modelu finansowania, zaprosiliśmy przedstawicieli Gminy Prusice do rozmów dotyczących opracowanych koncepcji oraz możliwości współfinansowania inwestycji.

Wierzymy, że współpraca samorządów oraz PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. pozwoli wypracować rozwiązanie, które najlepiej odpowie na potrzeby mieszkańców.



Zabezpieczone środki i dofinansowanie inwestycji

Zabezpieczyliśmy środki finansowe na realizację inwestycji w Wieloletniej Prognozie Finansowej (WPF) Gminy. To ważny krok, który potwierdza nasze zaangażowanie i determinację w dążeniu do realizacji tego przedsięwzięcia.

Jednocześnie mamy zapewnione dofinansowanie ze strony PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. na realizację części kolejowej zadania w wysokości ponad 7 mln zł netto, tj. 8 899 019 zł brutto. Obecnie oczekujemy na podpisanie umowy z PKP PLK S.A.



Co dalej?

Przed nami dalsze uzgodnienia, wybór optymalnego wariantu oraz kolejne etapy przygotowania dokumentacji niezbędnej do realizacji inwestycji.

Zadanie wpisuje się w przedsięwzięcie pn. „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach kolejowo-drogowych, w tym ich przebudowa na skrzyżowania dwupoziomowe".

Najważniejsi są dla nas mieszkańcy. Wiemy, jak istotne znaczenie dla codziennego życia ma bezpieczna i sprawna komunikacja. Dlatego zależy nam, aby planowana inwestycja nie tylko rozwiązała problem istniejącego przejazdu kolejowego, ale również odpowiadała na potrzeby lokalnej społeczności i służyła jej przez kolejne dziesięciolecia.

To duże i wymagające przedsięwzięcie, dlatego do każdego etapu podchodzimy odpowiedzialnie, analizując dostępne możliwości i poszukując najlepszych rozwiązań.

Działamy konsekwentnie, bo bezpieczeństwo mieszkańców i rozwój naszej gminy są dla nas najważniejsze.

O kolejnych postępach będziemy informować na bieżąco.





eprasa.pl 5ea88c5b20

Rowerowy Park Umiejętności w Mienicach oficjalnie otwarty!

1 października w Mienicach uroczyście otwarto Rowerowy Park Umiejętności – pierwszą tego typu inwestycję na terenie gminy Wisznia Mała. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji na czele z panią dyrektor Renatą Cybulską-Kaczałko. W otwarciu uczestniczyli wójt gminy Wisznia Mała Jakub Bronowicki wraz z zastępcą Jarosławem Głowackim, zaproszeni goście, dyrektorzy szkół oraz dzieci i młodzież.

Jednym z głównych punktów wydarzenia była pełna emocji rywalizacja młodych rowerzystów o tytuł Mistrza MTB. Zawody były jednocześnie doskonałą okazją do przetestowania nowej trasy, sprawdzenia swoich umiejętności i poznania możliwości obiektu.

Nowy park oferuje trasę rowerową o długości około 534 metrów oraz dodatkowe odcinki o łącznej długości 154 metrów, wyposażone w różnorodne przeszkody techniczne. Obiekt umożliwia doskonalenie równowagi, koordynacji i techniki jazdy zarówno początkującym, jak i bardziej doświadczonym rowerzystom.


Uczestnicy uroczystego otwarcia Rowerowego Parku Umiejętności w Mienicach

Całkowita wartość inwestycji wyniosła 400 857 zł, w tym 105 000 zł ze środków Unii Europejskiej oraz 93 272 zł z budżetu Województwa Dolnośląskiego.


Symboliczne przecięcie wstęgi i oficjalne otwarcie nowego obiektu sportowo-rekreacyjnego


Rowerowy Park Umiejętności w Mienicach z lotu ptaka

Rowerowy Park Umiejętności to nowe miejsce aktywnego wypoczynku, które wzbogaca ofertę sportowo-rekreacyjną gminy i zwiększa jej atrakcyjność dla miłośników dwóch kółek.

Kolejne dofinansowanie dla szkół w gminie Wisznia Mała

Gmina Wisznia Mała pozyskała 60 tys. zł dofinansowania w ramach rządowego programu „Pracownia Kompas Jutra". Środki zostaną przeznaczone na doposażenie dwóch szkół podstawowych w nowoczesne pomoce dydaktyczne.

8 października w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się uroczyste wręczenie promes. Dofinansowanie w wysokości po 30 tys. zł z rąk Wojewody Dolnośląskiej Anny Żabskiej oraz Dolnośląskiej Kurator Oświaty Ewy Skrzywanek otrzymały Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Psarach oraz Szkoła Podstawowa im. Młodych Bohaterów w Szewcach.

Pozyskane fundusze umożliwią zakup nowoczesnych narzędzi i pomocy dydaktycznych do pracowni przyrodniczych oraz praktyczno-technicznych. Nowe wyposażenie pozwoli uczniom rozwijać umiejętności poprzez doświadczenia, eksperymenty i zajęcia praktyczne, a nauczycielom ułatwi prowadzenie ciekawych i angażujących lekcji.

Dofinansowanie wpisuje się w założenia reformy edukacji „Kompas Jutra", przygotowywanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. To kolejne wsparcie dla gminnych placówek oświatowych, które przyczyni się do poprawy warunków nauki i rozwoju zainteresowań uczniów.


Uroczyste wręczenie promes na dofinansowanie szkół w Psarach i Szewcach

Dolnośląska Cyklostrada nabiera kształtów w gminie Wisznia Mała

W Piotrkowiczkach postępują prace przy budowie pierwszego etapu trasy pieszo-rowerowej, która powstaje w śladzie dawnej kolei wąskotorowej. Inwestycja jest częścią Dolnośląskiej Cyklostrady i stanowi ważny krok w rozwoju infrastruktury rowerowej na terenie gminy Wisznia Mała.

Wykonawca pierwszego etapu, firma Strabag Infrastruktura Południe Sp. z o.o., wykonał już podbudowę ścieżki pieszo-rowerowej. Docelowo inwestycja obejmie około 9 kilometrów trasy przebiegającej przez Piotrkowiczki, Wisznię Małą i Pierwoszów. Nowa infrastruktura ma zapewnić mieszkańcom i turystom bezpieczne warunki do jazdy na rowerze, spacerów oraz aktywnego wypoczynku.

Przedsięwzięcie realizowane jest przy wsparciu funduszy unijnych w ramach programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021–2027. Wartość przyznanego dofinansowania wynosi 23 mln zł.

W związku z prowadzonymi robotami mieszkańcy proszeni są o zachowanie ostrożności. Do czasu zakończenia prac teren budowy pozostaje niedostępny dla pieszych i rowerzystów.

Dolnośląska Cyklostrada to inwestycja, która nie tylko wzbogaci ofertę rekreacyjną gminy, ale również zwiększy jej atrakcyjność turystyczną i stworzy nowe możliwości aktywnego spędzania czasu.



Połącz pasję do czytania z miłością do natury!

Wystartowaliśmy z wyjątkową zabawą dla wszystkich moli książkowych. Niezależnie od tego, czy masz duży ogród, balkon, czy tylko wolny parapet – ta akcja jest właśnie dla Ciebie!

Jak wziąć udział? To proste:

- Odbierz specjalny folder przy najbliższej wizycie.
- Wypożyczaj książki – za każdą wypożyczoną książkę otrzymasz jedną naklejkę.
- Wklejaj naklejki do swojego folderu.
- Wymieniaj je na zielone nagrody!

Projekt dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego.



eprasa.pl 5ea88c5b20

www.oborniki-slaskie.pl
oborniki@oborniki-slaskie.pl
tel. 71/310-35-19
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Jesienny finał AgloTour w Obornikach Śląskich

W sobotę, 24 października, Oborniki Śląskie były celem kolejnej wycieczki w ramach tegorocznej edycji AgloTour. W wydarzeniu uczestniczyła grupa miłośników pieszych wędrówek z Aglomeracji Wrocławskiej, którzy mieli okazję poznać historię miasta i walory przyrodnicze okolicy.



Trasa prowadziła ulicami Obornik Śląskich, wśród zabytkowej architektury, a następnie malowniczymi szlakami Wzgórz Trzebnickich, nazywanych również Kocimi Górami. Uczestnicy poznawali najciekawsze miejsca i lokalne historie, a wycieczkę zakończyli wspólnym ogniskiem i odpoczynkiem na Grzybku.

Grupę poprowadzili Zastępca burmistrza Obornik Śląskich Hubert Ozimina oraz Artur Przystarz – nauczyciel obornickiego LO miłośnik lokalnych szlaków turystycznych, który przybliżył uczestnikom dzieje miasta i związane z nim ciekawostki.

Wizyta była okazją do aktywnego spędzenia czasu, poznania lokalnego dziedzictwa i odkrycia uroków Obornik Śląskich oraz okolicznych terenów.





Nagroda Ministra Edukacji oraz Kuratora Oświaty dla nauczycielek z Obornik Śląskich

22 października 2026 r. w Auli im. Jana Pawła II Centrum Dydaktyczno-Naukowego Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych oraz nagród z okazji Dnia Edukacji Narodowej.



Z dumą informujemy, że za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej wyróżnione zostały przedstawicielki naszej Gminy. Nagrodę Ministra Edukacji otrzymała Renata Machnik, Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 im. Patriotów Polskich w Obornikach Śląskich. Z kolei Nagrodą Dolnośląskiego Kuratora Oświaty wyróżniono Magdalenę Kozłowską-Szewczyk, nauczycielkę historii w tej samej placówce.

Przyznane nagrody są wyrazem uznania dla pracy, zaangażowania i wkładu w rozwój edukacji. To także docenienie roli nauczycieli i dyrektorów w kształtowaniu kolejnych pokoleń młodych mieszkańców naszej gminy.
Laureatkom serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów w pracy zawodowej!

Ogłoszenia Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich

Burmistrz Obornik Śląskich podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej 1 zostało wywieszone na okres 21 dni Zarządzenie nr 199/2026 z dnia 26.10.2026 roku, w sprawie ogłoszenia wykazu obejmującego niezabudowaną działkę gruntu położoną w Obornikach Śląskich przy ul. Łokietka, będącą własnością Gminy Oborniki Śląskie, przeznaczoną do sprzedaży. Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje roszczenie o pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami upływa z dniem 07.12.2026 r.
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości zamieszczonej w wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19, wew. 435.

Tropiciel – przygodowy, nocny rajd na orientację

347 uczestników z całej Polski wzięło udział w 37. edycji rajdu na orientację „Tropiciel", która odbyła się w Obornikach Śląskich. Nocna wyprawa była okazją do sprawdzenia umiejętności nawigacyjnych, wytrzymałości i współpracy w drużynie.

Zadaniem uczestników było odnalezienie w terenie określonej liczby punktów kontrolnych – 6, 10 lub 12 – oraz wykonanie przygotowanych zadań. Do wyboru były trzy dystanse: 20, 40 i 60 kilometrów. Trasy można było pokonać pieszo lub biegiem, a na dłuższych dystansach również na rowerze.













Uczestnicy startowali w zespołach liczących od czterech do sześciu osób na trasach pieszych oraz od dwóch do czterech osób na trasach rowerowych. Taka formuła wymagała współpracy, wzajemnego wsparcia i sprawnej nawigacji, szczególnie podczas nocnej wędrówki. Dodatkowym ułatwieniem dla drużyn mieszanych, składających się z kobiet i mężczyzn, była dodatkowa godzina na pokonanie trasy.

Start i meta rajdu znajdowały się na terenie Obornickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (OSiR). Punkty kontrolne rozmieszczono na terenie całej gminy – od okolic Bagna, Jar, Nowosielc, Golędzinowa i Wilczyna po Kuraszków. Dzięki temu uczestnicy mogli poznać różne zakątki naszej gminy, mierząc się jednocześnie z wyzwaniami przygotowanymi przez organizatorów.

Miłośnicy nocnych wypraw i terenowych wyzwań będą mogli ponownie spotkać się w naszej gminie podczas kolejnej edycji rajdu. 38. „Tropiciel" odbędzie się w Urazie w nocy z 22 na 23 maja 2027 roku.

Dzień Seniora w Lubnowie

W sobotę, 24 października, w Lubnowie odbyło się wyjątkowe spotkanie dedykowane najstarszym mieszkańcom – Dzień Seniora. Wydarzenie zorganizowali Sołtys Lubnowa Alfreda Ledzion, Rada Sołecka oraz KGW „Sprytne Babeczki" w Lubnowie.



W uroczystości wzięli udział Burmistrz Obornik Śląskich Arkadiusz Poprawa oraz Radna Powiatu Trzebnickiego Jadwiga Głodowska, którzy przekazali seniorom życzenia długich lat w zdrowiu. Wieczór uczestnikom umilił wyjątkowy występ taneczny zespołu Seniorita



eprasa.pl 5ea88c5b20



RAZEM DLA NIEPODLEGŁEJ - zapraszam do wspólnego świętowania w Prusicach

10–11 listopada 2026 roku — dwa dni pamięci, muzyki, rodzinnych spotkań i sportowych emocji w biało-czerwonych barwach.

Niepodległość ma biało-czerwone barwy, a wspólne świętowanie — twarze naszych rodzin, przyjaciół i sąsiadów. Zapraszam Was do Prusic, abyśmy razem uczcili wolną Polskę: z dumą, dobrą energią i radością z bycia częścią naszej wspólnoty.

DRODZY MIESZKAŃCY GMINY PRUSICE, SZANOWNI GOŚCIE!

Serdecznie zapraszam Was na tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości. W dniach **10 i 11 listopada 2026 roku** spotkajmy się w Prusicach, aby oddać hołd tym, którym zawdzięczamy wolną Ojczyznę, a jednocześnie pokazać, jak wiele łączy nas dzisiaj.

Zależy mi, aby w naszym świętowaniu znalazło się miejsce dla każdego: dzieci i młodzieży, rodziców i dziadków, miłośników muzyki, biegaczy oraz tych, którzy po prostu chcą spędzić ten czas razem z innymi. Dlatego zapraszam zarówno na uroczystości patriotyczne, wspólne śpiewanie i koncert, jak i na **I Prusicki Bieg Niepodległości pod hasłem „Trzy wieże, jedna flaga”**.

10 listopada — rozpocznijmy świętowanie razem

Nasze obchody rozpoczną się **10 listopada o godz. 11:00 na Rynku w Prusicach**. Zapraszam na szkolne obchody Święta Niepodległości Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Prusicach. W programie znajdą się wspólne odśpiewanie hymnu, montaż słowno-muzyczny oraz przemówienia gości.

Chciałbym, abyśmy swoją obecnością wsparli młodych mieszkańców naszej gminy. To właśnie podczas takich spotkań możemy pokazać im, że pamięć o historii i szacunek dla narodowych symboli są ważną częścią życia naszej wspólnoty.

Wieczorem, **o godz. 18:00, w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Prusicach** odbędzie się **Harcerski Festiwal Piosenki Patriotycznej i Poezji Śpiewanej**. Zachęcam do udziału w tym muzycznym spotkaniu, które wprowadzi nas w atmosferę listopadowego święta.

Następnie **o godz. 23:40 z Rynku wyruszy parada ulicami miasta**. W nocy z 10 na 11 listopada, **dokładnie o północy, na Skwerze Niepodległości delegacje złożą kwiaty**. Zapraszam Was do wspólnego oddania hołdu tym, dzięki którym możemy żyć w wolnej Polsce. Niech będzie to chwila pamięci i wdzięczności, która połączy kolejne pokolenia mieszkańców naszej gminy.

11 listopada — Prusicki Bieg Niepodległości. Trzy wieże, jedna flaga

11 listopada spotkajmy się na Rynku w Prusicach, aby uczcić niepodległość także na sportowo!

Serdecznie zapraszam na **I Prusicki Bieg Niepodległości**. Nie trzeba być doświadczonym biegaczem ani bić rekordów. Można pobiec, potruchtać, przejść rodzinny dystans albo stanąć przy trasie i gorąco kibicować. Każdy z nas może dołożyć swoją obecność do tego wyjątkowego święta.

Przed nami **trzy trasy i wspólne biało-czerwone świętowanie**.

1918 m — dla rodzin.
Start o godz. 9:30

Na początek zapraszam na **Patriotyczny Marsz Rodzinny na symbolicznym dystansie 1918 metrów**. Ten dystans nie jest przypadkowy — przypomina rok odzyskania przez Polskę niepodległości.

Pokonajmy go razem z dziećmi, rodzicami i dziadkami: **biegiem, truchtem lub spacerem**. Bez presji wyniku, za to z uśmiechem i czasem dla siebie. Chciałbym, aby ten rodzinny udział stał się dla najmłodszych okazją do zobaczenia, że patriotyzm to również radość ze wspólnego świętowania i więź między pokoleniami.

5 km — dla początkujących i miłośników aktywności.
Start o godz. 11:11

Stawiasz pierwsze biegowe kroki? A może po prostu lubisz ruch i chcesz spędzić ten dzień aktywnie? Zapraszam Cię na **pięciokilometrową trasę**.

Nie musisz ścigać się z innymi. Pobiegnij swoim tempem, dla własnej satysfakcji i przyjemności z udziału we wspólnym wydarzeniu. Zabierz kogoś bliskiego, umów się ze znajomymi i dołącz do naszego biało-czerwonego świętowania.

10 km — dla biegaczy.
Start o godz. 11:11

Na **dziesięciokilometrową trasę** zapraszam tych, którzy mają ochotę na dłuższy dystans i sportowe wyzwanie.

Sprawdź swoją formę, zaproś znajomych z treningów i przeżyj bieg, w którym obok wyniku liczy się także wyjątkowa okazja. Tego dnia każdy kilometr będzie częścią naszego wspólnego święta — wyrazem radości z wolności i dumy z biało-czerwonych barw.

Zapraszam także do kibicowania!

Wasze oklaski, uśmiechy i słowa zachęty dodadzą uczestnikom sił. Dlatego równie serdecznie jak biegaczy zapraszam wszystkich kibiców. Zabierzcie rodzinę, zaproście sąsiadów, spotkajcie się z przyjaciółmi. Niech przy trasie będzie słychać doping, a wśród kibiców powiewają polskie flagi.

Chciałbym, aby każdy poczuł się częścią tego wydarzenia — zarówno na trasie, jak i obok niej. Wspólne świętowanie tworzymy przecież wszyscy.

Wspólna modlitwa i koncert dla Niepodległej

Po sportowej części obchodów zapraszam do **kościoła pw. św. Jakuba Apostoła w Prusicach**.

O godz. 13:00 odbędzie się msza święta w intencji Ojczyzny z występem grupy Sołtys Band i Przyjaciele. Będzie to czas wspólnej modlitwy, wdzięczności i refleksji nad tym, co zawdzięczamy poprzednim pokoleniom.

O godz. 14:00, w tym samym kościele, rozpocznie się koncert niepodległościowy w wykonaniu Macieja Miecznikowskiego, organizowany w ramach **XXIX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej**. Serdecznie zachęcam do udziału w tym muzycznym spotkaniu, które dopełni nasze obchody.

Pokażmy, jak wiele nas łączy

Załóżmy biało-czerwone barwy i spotkajmy się w Prusicach. Wierzę, że wspólnotę budujemy także przez proste gesty: obecność, życzliwość, wspólne odśpiewanie hymnu, doping przy trasie czy spacer z dzieckiem trzymającym polską flagę.

Chciałbym, aby tegoroczne Święto Niepodległości zostało w naszej pamięci jako czas wspólnych kroków, rodzinnych spotkań, wzruszeń i dumy z wolnej Polski. Abyśmy znaleźli chwilę na zadumę nad historią, ale również na rozmowę, uśmiech i radość z tego, że możemy być razem.

Zapraszam Was do wspólnego świętowania 10 i 11 listopada. Trzy wieże, jedna flaga — pobiegnijmy razem dla Niepodległej.

Igor Bandrowicz
Burmistrz Gminy Prusice





eprasa.pl 5ea88c5b20

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Sport

Uczestniczyli mistrzostwach świata Ironman



FOT. FACEBOOK / GMINA WISZNIA MAŁA

9 października na Hawajach odbyły się mistrzostwa świata Ironman, w których wystartowali mieszkańcy gminy Wisznia Mała – Julita Sikora i Artur Pupka. Zawodniczka po raz piąty w karierze wzięła udział w tej prestiżowej imprezie i uzyskała najlepszy wynik w swoich dotychczasowych startach. Zajęła szóste miejsce w kategorii wiekowej 50–54 lata.

Rywalizacja w Kona na Hawajach należy do najtrudniejszych wyzwań w triathlonie. Zawodnicy muszą przepłynąć 3,8 km w Oceanie Spokojnym, przejechać 180 km na rowerze, a następnie przebiec maraton na dystansie 42,2 km. Tegoroczne zawody odbywały się w ekstremalnych warunkach. Temperatura przekraczała 30 stopni Celsjusza, wilgotność powietrza wynosiła ponad 80 proc., a rywalizację dodatkowo utrudniał silny wiatr.

Szóste miejsce w kategorii wiekowej 50–54 lata było jej najlepszym rezultatem w historii startów na mistrzostwach świata. Tym razem zawody miały dla niej również osobisty wymiar – po raz pierwszy dotarła do mety razem z mężem, Arturem Pupką. Artur Pupka, profesor chirurgii naczyniowej i lekarz kadry narodowej Polskiego Związku Triathlonu, uzyskał kwalifikację na mistrzostwa świata po ukończeniu 12 zawodów na dystansie Ironman. Na Hawajach zajął 127. miejsce w kategorii wiekowej 60–64 lata.

Małżeństwo od ponad 15 lat traktuje triathlon jako hobby. Na co dzień łączy treningi z pracą zawodową, a zawody są dla nich także okazją do podróżowania i spotkań z przyjaciółmi.

TN

Cztery gole i emocje do końca



FOT. FACEBOOK / MKS "ORZEŁ" PRUSICE

MKS Orzeł Prusice pokonał przed własną publicznością KS Wiwa Goszcz 4:3 w meczu 11. kolejki Decathlon A Klasy, rozegranym w sobotę 24 października. Gospodarze wypracowali sobie trzybramkową przewagę, ale w końcówce spotkania musieli bronić skromnego prowadzenia.

Piłkarze Orła od początku prezentowali się dobrze w grze z piłką. Utrzymywali wysokie posiadanie, kontrolowali przebieg spotkania i stwarzali sytuacje bramkowe. Ich przewaga znalazła odzwierciedlenie w wyniku – w pewnym momencie gospodarze prowadzili już 4:1 i wydawało się, że zmierzają po spokojne zwycięstwo.

Końcówka przyniosła jednak więcej emocji, niż mogli oczekiwać kibice Prusic. Zawodnicy Wiwy wykorzystali błędy gospodarzy i odrobili część strat, doprowadzając do wyniku 4:3. Orzeł utrzymał jednak jednobramkowe prowadzenie do ostatniego gwizdka i zdobył komplet punktów.

Zwycięstwo w 11. kolejce pozwoliło drużynie z Prusic dopisać do ligowego dorobku trzy punkty. Mimo nerwowej końcówki gospodarze mogli być zadowoleni z przebiegu większości spotkania, w którym przez długi czas kontrolowali grę.

TN

Złoto i dwa medale brązowe



FOT. FACEBOOK / GKS GAUDIA TRZEBNICA - ZDROJ

W sobotę 24 października w Gminnej Hali Widowiskowo-Sportowej im. Dolnośląskich Olimpijczyków w Trzebnicy rywalizowały młode siatkarki z całego województwa. W turnieju Volleymania Dolny Śląsk wystartowało prawie 200 zawodniczek, a reprezentantki GKS Gaudia Trzebnica wywalczyły trzy miejsca na podium.

Najlepiej spisała się drużyna w kategorii trójek. Ola, Milena, Susel i Ewa zajęły pierwsze miejsce, zdobywając złote medale. Na trzeciej pozycji uplasował się również zespół Ady, Aminy i Izy. Kolejny brązowy medal trzebniczanki zdobyły w kategorii czwórek. Trzecie miejsce wywalczyły Ania, Natalia, Natalia, Amelka i Basia. W rywalizacji dwójek Iza, Wiki i Ula zajęły piątą lokatę.

Tego samego dnia w Trzebnicy rozegrano także turniej Ligi Młodziczek, w którym gospodynie zmierzyły się z Olimpią Jawor i Wieżą Radków. Podopieczne Agnieszki Łysoń przegrały 0:2 z zespołem z Jawora oraz 1:2 z drużyną z Radkowa. Mimo porażek trzebniczanki pokazały się z dobrej strony, przeprowadzając skuteczne akcje i prezentując dobre przyjęcie. O wyniku decydowały jednak również błędy własne, które nie pozwoliły gospodyniom przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę.

TN

Zwycięstwo Zorzy Pęgów



FOT. FACEBOOK / ZORZA PĘGÓW

Zorza Pęgów wygrała na wyjeździe z zespołem z Miękini 2:0. W trudnych warunkach pogodowych podopieczni trenera Zaryckiego przez większą część spotkania kontrolowali przebieg gry, a przewagę udokumentowali bramkami Pawła Kreisa i Darka Żaby.

Mecz rozgrywano na sztucznej murawie, przy zimnej i mokrej pogodzie. Śliska nawierzchnia utrudniała grę, ale obie drużyny musiały radzić sobie w takich samych warunkach. W pierwszej połowie z minuty na minutę rosła przewaga Zorzy. Goście stwarzali sytuacje bramkowe, a odpowiedzi gospodarzy nie przynosiły większego zagrożenia. Do przerwy utrzymał się bezbramkowy remis.

Po zmianie stron Zorza nadal kontrolowała spotkanie i szukała sposobu na przełamanie defensywy rywali. Kluczowa okazała się indywidualna akcja Pawła Kreisa, który oddał efektowny strzał sprzed pola karnego i dał swojej drużynie prowadzenie. Gospodarze z Miękini próbowali odpowiedzieć, ale nie potrafili poważniej zagrozić bramce Przybycina. W końcówce goście zastosowali wysoki pressing, dzięki któremu odebrali piłkę w polu karnym przeciwnika. Darek Żaba wykorzystał tę sytuację i ustalił wynik na 2:0 dla Zorzy.

Zespół z Pęgowa wywiózł z Miękini komplet punktów, zachowując czyste konto i potwierdzając przewagę, którą budował już od pierwszej połowy.

TN

Bór przedłużył zwycięską serię



FOT. FACEBOOK / KP BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE

KP Bór Oborniki Śląskie pokonał Vamos Wrocław 3:2 w niedzielnym spotkaniu 25 października. Gospodarze przedłużyli serię meczów bez porażki, choć zwycięstwo nie przyszło łatwo. Po objęciu prowadzenia 3:1 musieli jeszcze bronić się przed atakami rywali, którzy zdobyli bramkę kontaktową.

Przed spotkaniem oba zespoły miały powody do optymizmu. Vamos zajmował szóste miejsce w tabeli i miał za sobą cztery mecze bez porażki. Bór pozostawał niepokonany od dziewięciu spotkań, licząc od porażki w inauguracyjnej kolejce.

Oborniczanie od początku próbowali narzucić własne tempo i stwarzali sytuacje bramkowe. Do przerwy prowadzili jednak tylko 1:0, mimo kilku okazji do podwyższenia wyniku. Po zmianie stron błąd w defensywie gospodarzy wykorzystali piłkarze Vamos, doprowadzając do wyrównania.

Bór szybko odzyskał prowadzenie. Marcin Nowak skutecznie wykonał rzut karny, a kilka minut później Wasiak trafił głową, podwyższając wynik na 3:1. Gospodarze nie zdołali jednak utrzymać dwubramkowej przewagi. Kolejny błąd pozwolił gościom zdobyć drugą bramkę i ponownie zmniejszyć straty.

Ostatecznie Bór dowiózł zwycięstwo 3:2 do końca spotkania i dopisał do ligowego dorobku trzy punkty.

TN

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszym przetargu na sprzedaż nieruchomości Gminy Żmigród

Burmistrz Gminy Żmigród ogłasza pierwszy ustny przetarg ograniczony do właścicieli działek nr: 1394, 1395, 1411, 1412, 1457, 1458, 1459, 1486, 1487, 1421/1, 1421/2 obręb Żmigród, **na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w granicy działki nr 1421/3 obręb Żmigród o pow. 0,1529 ha,** dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00066424/8.

Cena wywoławcza nieruchomości netto wynosi **51.099,00 zł netto.**

Do wylicytowanej w przetargu ceny netto doliczony będzie podatek VAT - 23%.

Wadium wynosi **10.000,00 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 03 grudnia 2026 r. o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, sala konferencyjna – I piętro.

Do przetargu mogą przystąpić właściciele działek nr: 1394, 1395, 1411, 1412, 1457, 1458, 1459, 1486, 1487, 1421/1, 1421/2 obręb Żmigród, którzy wpłacą wadium w terminie do 27 listopada 2026 r. na rachunek bankowy Gminy Żmigród nr 16959800070000036120000004, z podaniem numeru działki, której wadium dotyczy oraz zgłoszą na piśmie zamiar uczestnictwa w przetargu w terminie do 27 listopada 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazane konto Gminy Żmigród.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz zamieszczone na stronie internetowej www.zmigrod.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żmigród (BIP/Przetargi/Nieruchomości).

Szczegółowe informacje – tel. 71 385 30 57, wewn. 31.

REKLAMA

eprasa.pl 5ea88c5b20

ROZKŁAD GODZIN PRACY APTEK W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- **"POD BAZYLIKĄ"** ul. Kościelna 6
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"PANACEUM"** ul. Daszyńskiego 65
  – codziennie 7:00-22:00
  (także soboty, niedziele)
- **"LEGE ARTIS"**ul. Ks. W. Bochenka 49
  pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
  niedziele 9:00-17:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kościuszki 10
  pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **"HERBENA"** ul. Prusicka 1
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"APTEKA PRZY RATUSZU"** ul. Obornicka 1
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- **"WRATISLAVIA IV"** ul. M. Skłodowskiej 1
  pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
  niedziele 10:00-18:00
- **"WRATISLAVIA V"** ul. Trzebnicka 36
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"MATERIA MEDICA"** ul.Podzamcze 2A
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDICAMENTUM"** ul.Dworcowa 62
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **"VIOLA"** Pęgów, ul. Główna 81
  pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **"KONWALIA"** ul. Kościelna 7
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"ZAMKOWA"** ul. Zamkowa 24
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- **"ŻMIGRODZKA"** ul. Lipowa 1
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDIQUA"** ul. Sportowa 24/lok.06
  pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kolejowa 9, lok.3
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **"W RYNKU"**, ul. Rynek 10
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"POD LWEM"** ul. Żmigrodzka 17
  pon. -pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- **"LAWENDOWA"**, Skokowa, ul. Wrocławska 9
  pon. -pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- **"LEŚNA"** ul. Wrocławska 2
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **"MALWA"**, ul. Spacerowa 4
  pon. -pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- **"POD ZŁOTĄ WAGĄ"** ul. Milicka 1
  pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog
Trzebnica, ul. Obornicka 41e (koło stadionu)
Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050
Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr.14:00-19:00

REKLAMA

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog – wenerolog
Trzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia, światłolecznictwo (AZS, łuszczyca), usuwanie brodawek i włókniaków (kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO -KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy cukrzycowej i zmienionych chorobowo płytek paznokciowych, usuwanie odcisków i modzeli, oczyszczanie i pielęgnacja twarzy, peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

REKLAMA

PSYCHIATRA

lek.med. Jolanta Czermak
TRZEBNICA, ul. Brama Trębaczy 5/1
NERWICE, STANY LĘKOWE, PSYCHOZY, UZALEŻNIENIA,
Leczenie farmakologiczne i psychoterapia rodzinna w podejściu Otwartego Dialogu
Gabinet czynny:
środa
również WIZYTY DOMOWE
Rejestracja: 604-160-491

REKLAMA

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko
USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00
REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL
NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,
Trzebnica, ul. Adama Mickiewicza 1
tel. 71/312 - 05 - 60
pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

REKLAMA

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 577-130-827
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

REKLAMA

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko
USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki w godz. 15.00-18.00
REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS **693178669**
E-MAIL: JACORZ@WP.PL
NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA



REKLAMA

PRAKTYKA LARYNGOLOGICZNA OTOLARYNGOLOG

Dr nauk med. Piotr Pastuszek
choroby uszu, nosa, gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne
Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

REKLAMA



REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Oborniki Śląskie

VIMED PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29 lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel. pon.-pt. 14.00-21.00

PORADNIA GINEKOLOICZNO - POŁOŻNICZA
lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska - Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-Marciniak

PORADNIA GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ
lek. med. Michał Maciejewski

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII Płodowej
dr n. med. Małgorzata Raś

PORADNIA OTOLARYNGOLOGICZNA, AUDIOLOGICZNA, FONIATRYCZNA
dr n. med. Aleksandra Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ
mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

PORADNIA LAKTACYJNA Szkoła RODZENIA
mgr Katarzyna Żelazko

REKLAMA

STOMATOLOGIA DLA RODZINY GABINET STOMATOLOGICZNY

OBORNIKI ŚLĄSKIE
ul. Łokietka 4/2

- **stomatologia zachowawcza**
- **protetyka**
- **radiowizjografia**

GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12

REKLAMA

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty, zaburzenia erekcji.
Wizyty we wtorki w godz. 16.00-18.00
Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

REKLAMA



REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Wrocław

Masz pytania o leczenie na NFZ? Zadzwoń na bezpłatną infolinię

Gdzie jest najbliższa dyżurująca apteka, co się dzieje z moim skierowaniem do sanatorium – to tylko niektóre z pytań na które mogą odpowiedzieć doradcy Telefonicznej Informacji Pacjenta NFZ.

Infolinia 800 190 590 jest bezpłatna, całodobowa i czynna 7 dni w tygodniu.

Telefoniczna Informacja Pacjenta (TIP) to bezpłatna infolinia Narodowego Funduszu Zdrowia dla pacjentów, którzy chcą uzyskać szybką i fachową pomoc. Jest czynna 7 dni w tygodniu, również w weekendy i święta. Konsultanci udzielają odpowiedzi w czterech językach: polskim, angielskim, ukraińskim oraz rosyjskim.

Na infolinii uzyskamy informację m.in. o:

- adresach i numerach telefonów wszystkich placówek medycznych w Polsce, które mają podpisaną umowę z NFZ,
- zasadach i miejscach udzielania pomocy medycznej w nocy, weekendy i święta,
- najbliższym SOR oraz dyżurującej aptece,
- zasadach korzystania z podstawowej opieki zdrowotnej,
- leczeniu onkologicznym,
- dostępności programów profilaktycznych,
- karcie EKUZ i leczeniu za granicą,
- leczeniu uzdrowiskowym,
- dokumentach potwierdzających prawo do świadczeń czy systemie e-WUŚ.

Wiele możliwości kontaktu z doradcą

Jeśli dzwonimy na infolinię z Polski należy wybrać numer 800 190 590.

Z infolinią połączymy się także telefonując z zagranicy, jednak w takiej sytuacji należy zadzwonić na numer +48 22 125 66 60.

Mamy także możliwość wideorozmowy z tłumaczem polskiego języka migowego. Z tej usługi również można skorzystać całodobowo. Po kliknięciu opcji Przejdź do czatu zostaniemy połączeni z konsultantem. Aby móc przeprowadzić wideorozmowę musimy mieć dostęp do kamery i mikrofonu w swoim urządzeniu, czyli np. telefonie lub komputerze.

Jeśli z jakiegoś powodu nie chcemy lub nie możemy rozmawiać z doradcą, ale nadal potrzebujemy informacji możemy wybrać kontakt za pomocą czatu tekstowego. To rozwiązanie sprawdzi się najlepiej jeśli mamy proste pytanie i oczekujemy szybkiej odpowiedzi.

Możemy także od razu zdecydować się na kontakt mailowy. W takiej sytuacji pytanie należy wysłać na adres tip@nfz.gov.pl lub za pomocą formularza kontaktowego. Odpowiedź otrzymamy pocztą elektroniczną.

Infolinia onkologiczna

Dzwoniąc pod numer 800 190 590 możemy również skorzystać z infolinii informacyjnej Krajowej Sieci Onkologicznej. Wystarczy, że po połączeniu z infolinią wybierzemy: 1 (połączenie z konsultantem Narodowego Funduszu Zdrowia), a następnie: 3. Otrzymamy tutaj informacje o tym jak działa diagnostyka i leczenie onkologiczne w ośrodkach należących do sieci, ale także o profilaktyce onkologicznej i o tym gdzie np. wykonamy badania.

Połączenie z Biurem Rzecznika Praw Pacjenta

Przez całodobową infolinię, możemy także skontaktować się ze specjalistami Biura Rzecznika Praw Pacjenta. Wystarczy, że po odsłuchaniu komunikatu podczas połączenia wybierzemy 2. Otrzymamy tu informację o prawach jakie przysługują pacjentom w konkretnej opisanej przez pacjenta sprawie.

- Infolinia NFZ to rozwiązanie, które przede wszystkim ułatwia życie pacjentom. Wyobraźmy sobie pacjenta, który otrzymał skierowanie na specjalistyczne badanie, ale nie wie gdzie może je wykonać i jaki jest szacunkowy czas oczekiwania. W każdej takiej sytuacji wystarczy jeden telefon, by uzyskać pełną i co najważniejsze rzetelną informację - mówi Anna Szewczuk-Łebska, rzeczniczka dolnośląskiego NFZ.

materiał prasowy DOW NFZ



REKLAMA

eprasa.pl 5ea88c5b20

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **71/387-21-31**

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii, w której ogłoszenie będzie zamieszczone.

CENA OBEJMUJE OGŁOSZENIE ZE ZDJECIEM DO 50 SŁÓW.

NIERUCHOMOŚCI:
- SPRZEDAM - 25 zł
- KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł
- ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJĄĆ - 15 zł

AUTO - MOTO
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 10 zł

RZECZY UŻYWANE
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 5 zł
- ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł

RÓŻNE
- PRYWATNE - 5 zł
- FIRMOWE - 15 zł

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł
- DLA OSÓB PRYWATNYCH - 10 zł

Dopłata za publikcję na stronie internetowej - 1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:
- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO AKTUALNEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 16[00]

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 45 mkw. z balkonem, w centrum Trzebnicy, naprzeciwko Bazyliki, III piętro, cena 430 tys. zł. Tel.502544223

Sprzedam działkę budowalną 10 arów w Sulisławicach, gmina Trzebnica, cena do uzgodnienia. Tel.71/387-03-04, 572435268

MAM DO WYNAJĘCIA

Mam do wynajęcia mieszkanie - kawalerka 38 mkw. w Sulisławicach, w budynku wolnostojącym, komfortowa, wyposażona, z miejscem parkingowym. Tel.71/387-03-04, 572435268

AUTO - MOTO

SPRZEDAM



Hyundai i30, r. 2014, 1.4 diesel, przebieg 204 tys., czarny metalik, przegląd do lipca 2027, ubezpieczenie do września 2027, stan bdb, zadbany, cena 19500 zł - do negocjacji. Tel.796030658

RZECZY UŻYWANE

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

SPRZEDAM



Sprzedam buty sportowe (do tenisa) Artengo, rozmiar 37, dł. wkładki 23,5 cm, stan bdb, mało używane. Tel.603629614



Sprzedam piękną sukienkę komunijną, rozm. 146/152. Sukienka wyprana, nieprasowana. Wymiary: długość 130 cm, szer pod pachami 37, w pasie też ok 37. Z tyłu lekko puściła na szwie (ok cm) do przeszycia czy zacerowania. Dodatkowo do sukienki dodaję bolerko, torebeczkę, piękny wianek i rękawiczki (w jednej urwana zaczepka na palec, do zszycia). Zachęcam do kupna. Cena za całość 120 zł. Tel.603629614

Sprzedam maszynę do szycia Łucznik, pedałowa; kryształy, lampy vintage oraz lampy z masy perłowej; duże, wysokie wazony; duże łóżko w stanie idealnym. Tel.727706588

NOWa gazeta trzebnicka
Ogłoszenia drobne możesz nadać również w Żmigrodzie
Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:
TRZEBNICA
• Redakcja NOWej gazety trzebnickiej
ul. Armii Krajowej 2B





ŻMIGRÓD
• Usługi Poligraficzne
Mirosław Kuraciński,
ul. Św. Jana Pawła II 5

MATRYMONIALNE

Pan pozna Panią w wieku 50-65 lat, okolice Trzebnicy. Tel.785403993

RÓŻNE

Przyjmę ziemię do wyrównania terenu. Kałowice, gmina Zawonia. Tel.607200835

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel.535135507

USŁUGI



TAPICER - dokładnie. Tel.604300278



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

URZĄD PRACY

21.10.2026 r. - PUP Trzebnica OFERTY PRACY (od pracodawców lokalnych)

- Dekarz/cieśla (K/M) (Trzebnica)
- Doradca rolniczy (K/M) (Trzebnica)
- Elektryk (K/M) (Tarnowiec)
- Elektryk - elektromonter (K/M) (Księgnice)
- Instalator/Monter systemów asekuracyjnych (K/M) (Trzebnica)
- Kasjer-sprzedawca (K/M) (Trzebnica)
- Kelner (K/M) (Nowy Dwór)
- Kierowca pojazdu asenizacyjnego (K/M) (Trzebnica)
- Kierowca samochodu ciężarowego (K/M) (Wisznia Mała)
- Kierowca samochodu dostawczego (transport międzynarodowy (K/M) (Brzyków)
- Kierownik sekcji oczyszczalni (K/M) (Trzebnica)
- Konserwator Techniczny (K/M) (Paniowice)
- Kucharz/Kucharka (K/M) (Pierwoszów)
- Lakiernik (K/M) (Budzicz)
- Ładowacz nieczystości stałych (K/M) (Trzebnica)
- Magazynier – montażysta (K/M) Trzebnica)
- Magazynier (K/M) (Oborniki Śląskie)
- Monter ogrodzeń (K/M) (Ludgierzowice)
- Monter sieci wodno-kanalizacyjnej (K/M) (Trzebnica)
- Monter/składacz okien (K/M) (Praca w Niemczech)
- Nauczyciel j. niemieckiego (K/M) (Oborniki Śląskie)
- Nauczyciel matematyki 18/18 (K/M) (Trzebnica)
- Nauczyciel/Nauczycielka wychowania przedszkolnego 25/25 (K/M) (Oborniki Śląskie)
- Operator – CNC – frezer (K/M) (Trzebnica)
- Operator – CNC – tokarz (K/M) (Trzebnica)
- Operator produkcji wyrobów z metalu (K/M) (Wrocław)
- Pomoc kuchenna (K/M) (Psary)
- Pomocniczy robotnik budowalny (K/M) (Wisznia Mała)
- Pomocnik stolarza (K/M) (Budzicz)
- Pracownik do obsługi ferm drobiu (K/M) (Żmigród)
- Pracownik ds. mycia i dezynfekcji kurników (K/M) (Żmigród)
- Pracownik gospodarczy (K/M) (Trzebnica)
- Pracownik ogólnobudowlany (K/M) (Piotrkowice)
- Pracownik produkcji (K/M) (Skokowa)
- Referent ds. gospodarki ściekowej (K/M) (Trzebnica)
- Robotnik budowlany (K/M) (Praca w Niemczech)
- Socjoterapeuta 4h (K/M) (Oborniki Śląskie)
- Specjalista ds. kluczowych klientów (key account manager) (K/M) (Trzebnica)
- Sprzedawca/Sprzedawczyni (K/M) (Trzebnica)
- Stolarz (K/M) (Budzicz)
- Ślusarz - spawacz (K/M) (Trzebnica)
- Ślusarz - spawacz (K/M) (Ludgierzowice)
- Technik kontroli jakości (K/M) (Prusice)
- Technik utrzymania ruchu - elektryk (K/M) (Prusice)

eprasa.pl 5ea88c5b20

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03

SKUPUJEMY:
- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener **- transport gratis!** Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane

Czynne:
pn-pt od 8:00 do16:00
sob od 8:00 do 13:00

REKLAMA

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358, 500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE

tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- **SZYBKA PŁATNOŚĆ**
- **MOŻLIWOŚĆ ODBIORU**
- **USŁUGA SUSZENIA**
- **USŁUGA MAGAZYNOWANIA**

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ



MACII
Stacja demontażu pojazdów

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

REKLAMA

BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wykazaniu do sprzedaży w trybie ustnego przetargu nieograniczonego **nieruchomości niezabudowanej, położonej w granicy działki nr 2259/1 obręb Żmigród o pow. 0,1139 ha,** dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00043688/9.

Cena wywoławcza: 157.000,00 zł netto. Do wylicytowanej w przetargu ceny netto działki będzie doliczony podatek VAT – 23%.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia przedmiotowej nieruchomości na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm.) lub przepisów odrębnych, mogą składać wnioski do Burmistrza Gminy Żmigród w terminie do 04 grudnia 2026 r.

Wykaz wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz zamieszczony na stronie www.zmigrod.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żmigród (BIP/Przetargi/Nieruchomości/Wykazy nieruchomości do sprzedaży).

Szczegółowe informacje – tel. (71) 385 30 57, wewn. 31.

PASZE DLA ZWIERZĄT HODOWLANYCH
(kury, kaczki, gęsi, króliki, gołębie, ptaki)

Tartak na krzyżówce
-Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820

REKLAMA

USŁUGI KURIERSKIE
Z nami nadasz lub odbierzesz przesyłki
- od koperty do palety
- niestandardowe
- międzynarodowe

TARTAK NA KRZYŻÓWCE - GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148

REKLAMA

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE

Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY

Tel. 695 934 148,
663 693 820

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

JAZZON

7 listopada w GCKiS odbędzie się wydarzenie JAZZon.

Program:

* godz. 11:00 (Kino Polonia) - film animowany familijny „Co mi w duszy gra?" - **wstęp wolny**

* godz. 19:00 (sala kinowo - widowiskowa) - koncert OMASTA

* godz. 20:10 (sala im. Feliksa Mułki) - koncert INDYWIDUO

* wydarzenie towarzyszące: wystawa fotografii „Historie, które wciąż grają"

Bezpłatne wejściówki na koncerty do odbioru w kasach kina i w sekretariacie GCKiS. Liczba miejsc **ograniczona**.

WEEKEND ŻYCZLIWOŚCI W TRZEBNICY

W dniach **20-22 listopada** w Trzebnicy odbędzie się Weekend Życzliwości.

Program:

* **20 listopada** - godz. 19:00, ArtKawiarnia, **wstęp wolny** - kameralne spotkanie z organizatorką „Życzliwym być tak łatwo powiedzieć…"

* **21 listopada** - godz. 12:00, start i meta: Kotek Lubuszek - rodzinny spacer po trzebnicy z opowieściami, zagadkami i nagrodami „Śladami naszych Kotków"

* **22 listopada** - godz. 12:00, sala kinowo - widowiskowa GCKiS - koncert finałowy

Oborniki Śląskie

WIECZÓR Z GRAMI PLANSZOWYMI

30 października w Kinie Astra odbędzie się wieczór z grami planszowymi. Na miejscu organizatorzy zapewniają wiele gier do wyboru. Start o godz. 18:00.

Wstęp bezpłatny.

Zapisy: obokplanszy.zapisynagry.pl

MIĘDZYPOKOLONIOWA PRACOWNIA RĘKODZIEŁA

Od września do listopada w świetlicy wiejskiej w Golędzinowie będą się odbywać warsztaty. Wydarzenia skierowane są do zarówno młodszych, jak i starszych mieszkańców miejscowości. Organizatorzy zapewniają materiały potrzebne do wykonywania prac. Na warsztatach będzie powstawał album rodzinny i o historii wsi.

Harmonogram:

7 listopada -18:00–20:00 – Spotkanie podsumowujące z poczęstunkiem **dla wszystkich mieszkańców** Golędzinowa

Kontakt i **zapisy**: e-mail agaliszka1@wp.pl

Udział bezpłatny.

Żmigród

ROCK PARTY - REAKTYWACJA

13 listopada w Art&Kultura Cafe w Żmigrodzie odbędzie się impreza Rock Party - Reaktywacja. Start o godz. 19:00.

Wstęp wolny.

AKCJA KRWIODAWSTWA

18 listopada w Ośrodku Kultury w Żmigrodzie odbędzie się Akcja Krwiodawstwa. Krew będzie można oddawać w godz. 8:30 - 12:30.

Prusice

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

W dniach **10 - 11 listopada** w gminie odbędą się uroczystości z okazji Święta Niepodległości.

Szczegóły na str. 15.

KONCERT NIEPODLEGŁOŚCIOWY

11 listopada w Kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Prusicach odbędzie się Koncert Niepodległościowy, organizowany w ramach XXIX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej w Trzebnicy. Na scenie wystąpi Maciej Miecznikowski, a w programie pojawią się takie utwory jak „Legiony", „Przybyli ułani", „Bogurodzica" oraz „Białe róże". Start o godz. 14:00.

Wisznia Mała

SZKOLENIE DLA ROLNIKÓW

3 listopada w OKSiR w Wiszni Małej odbędzie się szkolenie dla ROLNIKÓW i mieszkańców gminy pt. "Zasady bezpieczeństwa pracy w gospodarstwie rolnym" organizowane przez KRUS. Start o godz. 11:00.

WERNISAŻ W TERENIE

8 listopada w Świetlicy w Strzeszowie odbędzie się Wernisaż w Terenie fotografii Ryszarda Glegoły i Mariana Sasinowskiego. Fotografie przedstawiać będą miejscowość Strzeszów w różnych perspektyw. Wydarzenie potrwa w godz. 16:00-19:00.

W planie również **muzyczna niespodzianka.**

Zawonia

KONCERT NIEPODLEGŁOŚCIOWY

11 listopada w Sali Widowiskowej GOK w Zawoni odbędzie się Koncert Niepodległościowy w wykonaniu Śpiewającej Rodziny Kaczmarków. Start o godz. 17:00.

Wstęp bezpłatny.

Obowiązują **zapisy**: tel. 71 312 81 18 lub e-mail: kontakt@gokzawonia.pl

RECITAL ZBIGNIEWA ZAMACHOWSKIEGO

21 listopada na scenie w GOK Zawoni odbędzie się recital Zbigniewa Zamachowskiego. Wydarzenie będzie miało formę recitalu, któremu towarzyszyć będą anegdoty i historie artysty. Na scenie towarzyszyć będzie Roman Hudaszek, kompozytor i pianista. Start o godz. 18:00.

Wstęp bezpłatny dla mieszkańców Gminy Zawonia. Pozostali uczestnicy - 70 zł.

Odbiór wejściówek do 15 listopada. Szczegóły: tel. 71 312 81 18.

opr.red

Z Gminy Żmigród...

Jarmark Bożonarodzeniowy

6 grudnia 2026 roku na żmigrodzkim rynku odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy „Magia Świąt". Mieszkańcy i goście będą mogli poczuć świąteczną atmosferę, a także znaleźć pomysły na bożonarodzeniowe upominki.

Na jarmarku zaprezentowane zostaną m.in. wyroby rękodzielnicze, lokalne produkty, regionalne przysmaki, świąteczne dekoracje i prezenty.

Wsparcie dla rodziców

5 listopada o godz. 16 w Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnym w Żmigrodzie odbędzie się spotkanie Grupy Wsparcia dla Rodziców Dzieci Neuroróżnorodnych. To przestrzeń do dzielenia się doświadczeniami i rozmowy dla rodziców i opiekunów dzieci m.in. w spektrum autyzmu, z ADHD lub innymi wyzwaniami rozwojowymi.

TN

eprasa.pl 5ea88c5b20

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 44 (1561) 29 X – 4 XI 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Dolny Śląsk inwestuje w nowoczesne leczenie onkologiczne

W skutecznym leczeniu chorób nowotworowych ogromne znaczenie ma czas, dostęp do specjalistów i odpowiednio dobrana terapia. Dlatego na Dolnym Śląsku realizowane są kolejne duże inwestycje w ochronę zdrowia. We Wrocławiu w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym zakończono budowę i wyposażenie nowego Zakładu Patomorfologii oraz Poradni Onkologicznych. W stolicy regionu samorząd województwa buduje w ramach Dolnośląskiego Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii jeden z najnowocześniejszych szpitali onkologicznych w Polsce. Oba przedsięwzięcia zapewnią mieszkańcom całego Dolnego Śląska szybszą diagnostykę, większe możliwości leczenia i lepsze warunki pobytu w szpitalu.

Ponad 86 mln zł na diagnostykę i leczenie

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Kamieńskiego we Wrocławiu powstał nowy budynek Zakładu Patomorfologii i Poradni Onkologicznych. Obiekt o powierzchni ponad 1900 m2 wybudowano w niespełna dziewięć miesięcy dzięki zastosowaniu technologii modułowej. Znajdują się w nim cztery poradnie onkologiczne oraz nowoczesne laboratoria.

Dzięki inwestycji możliwe będzie wykonywanie większej liczby badań, skrócenie czasu oczekiwania na wyniki i usprawnienie opieki nad pacjentami. Szpital zakupił również specjalistyczny sprzęt diagnostyczny i terapeutyczny, w tym aparaturę do tomografii komputerowej, badań RTG i USG. Zmodernizowano także Centralną Sterylizatornię oraz przygotowano strefy odpoczynku dla pacjentów.

Całkowita wartość przedsięwzięcia wyniosła 86,47 mln zł, z czego blisko 40 mln zł pochodzi z Krajowego Planu Odbudowy. Prace budowlane i wyposażeniowe zakończono w czerwcu tego roku.

- *Inwestycje w nowoczesną infrastrukturę medyczną to inwestycje w zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców regionu. Rozwój diagnostyki onkologicznej ma szczególne znaczenie, ponieważ szybkie rozpoznanie choroby i sprawna ścieżka diagnostyczna zwiększają możliwości skutecznego leczenia. Budowa Nowego Szpitala Onkologicznego, ale również wsparcie ze środków KPO dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego pozwoliło zrealizować przedsięwzięcie, które wzmacnia potencjał dolnośląskiej ochrony zdrowia* - podkreśla **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**



W WSS przy ul. Kamieńskiego we Wrocławiu oficjalnie otwarto budynek Zakładu Patomorfologii i Poradni Onkologicznych

Szpital Onkologiczny - przełomowa inwestycja w leczeniu nowotworów

We Wrocławiu trwa budowa nowej placówki Dolnośląskiego Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii. To największa w historii regionu inwestycja w ochronę zdrowia, której wartość wynosi około 1,5 mld zł. W szpitalu onkologicznym o powierzchni ponad 100 tys. m2 pacjenci będą mogli korzystać z diagnostyki, specjalistycznego leczenia i rehabilitacji w jednym miejscu.

Prace przebiegają z wyprzedzeniem harmonogramu. Zakończono już roboty konstrukcyjne i murowe we wszystkich budynkach, a obecnie prowadzone są intensywne prace instalacyjne i przygotowania do wykończenia wnętrz. We współpracy ze strażą pożarną sprawdzane są również rozwiązania dotyczące bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Pierwsze przyjęcia pacjentów zaplanowano na drugą połowę 2027 roku.

- *Dziś onkologia, pulmonologia i hematologia działają w różnych częściach Wrocławia i część pacjentów musi jeździć między pl. Hirszfelda a ul. Grabiszyńską. W nowym szpitalu przy Hipokratesa wszystko będzie pod jednym dachem, od pierwszych badań aż po rehabilitację. Każdym rodzajem nowotworu zajmie się osobny zespół specjalistów. Dzięki nowemu sprzętowi pacjenci krócej poczekają na badania, a więc wcześniej zaczną leczenie. Wiemy, że to leczenie bywa wyczerpujące, dlatego myślimy też o tym, co dzieje się obok terapii: o wsparciu psychologicznym, miejscu dla rodzin i salach najczęściej jedno- lub dwuosobowych* - mówi **Jarosław Rabczenko, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.**

Oprócz rozwoju specjalistycznego leczenia samorząd województwa prowadzi również działania związane z profilaktyką nowotworową. Mieszkańcy mogą korzystać z programów badań profilaktycznych, a osoby zmagające się z chorobą i ich bliscy także ze wsparcia psychologicznego.

- *Najlepiej jednak, żeby choroba nie zaskoczyła nas w zaawansowanym stadium. Dlatego jako samorząd finansujemy programy profilaktyczne, m.in. badania w kierunku raka piersi, raka jądra i czerniaka. Zachęcam, żeby z nich korzystać, bo nowotwór wykryty wcześnie zwykle leczy się łatwiej i krócej. Pamiętamy też o tych, którzy już chorują: prowadzimy grupy wsparcia psychologicznego dla pacjentów onkologicznych i ich rodzin. Nikt nie powinien zostać z tą chorobą sam* - dodaje **Jarosław Rabczenko.**



W nowym szpitalu przy ul. Hipokratesa pacjenci będą mogli korzystać z kompleksowej diagnostyki, leczenia i rehabilitacji w jednym miejscu - członek zarządu województwa, Jarosław Rabczenko

Więcej możliwości leczenia

W nowym szpitalu znajdzie się ponad 670 łóżek, 12 sal operacyjnych, 108 stanowisk chemioterapii dziennej oraz ponad 30 poradni specjalistycznych. Rocznie planuje się nawet 300 tys. porad i hospitalizacji oraz 10 tys. zabiegów.

Pacjenci będą mogli korzystać z nowoczesnego sprzętu, w tym rezonansów magnetycznych, tomografów, urządzeń PET-CT oraz siedmiu przyspieszaczy do radioterapii. Leczenie zostanie zorganizowane w dziewięciu wyspecjalizowanych centrach zajmujących się m.in. nowotworami piersi, płuc, przewodu pokarmowego i układu moczowego, a także chorobami hematologicznymi. W obiekcie zastosowane zostaną także nowoczesne systemy zarządzania energią, zapewniające niezawodne zasilanie sprzętu medycznego i niższe koszty utrzymania placówki.

Nowopowstający szpital znajduje się blisko Autostradowej Obwodnicy Wrocławia, drogi łączącej się z autostradą A4, drogą ekspresową S8 i innymi trasami o znaczeniu regionalnym, dzięki czemu dojazd do nowej placówki będzie ułatwiony z każdego miejsca województwa. Dla mieszkańców całego Dolnego Śląska oznacza to szerszy dostęp do specjalistycznej opieki i możliwość korzystania z kompleksowego leczenia w jednym miejscu. Dzięki realizowanym przedsięwzięciom pacjenci będą mogli szybciej rozpocząć terapię i korzystać z nowoczesnych metod leczenia w komfortowych warunkach.

TS


W placówce pacjenci będą mieli do dyspozycji najnowszy sprzęt


Wizualizacja budowanego właśnie Dolnośląskiego Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii

eprasa.pl 5ea88c5b20